URZĘDOWE PUPILE

str. 2

SYGNALIZACJA W PARZĘCZEWIE

str. 12

Wywiad z Przemysławem Błaszczykiem, senatorem RP

str. 7

Nowy Tygodnik Regionalny

cena 1,70 zł w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, **10 LISTOPADA** • NUMER 112/14

Pobicie przy garażach

str. 2

Wybory samorządowe

str. 3

WYBORCZA AFERA W OZORKOWIE! Kto komu chciał zaszkodzić?

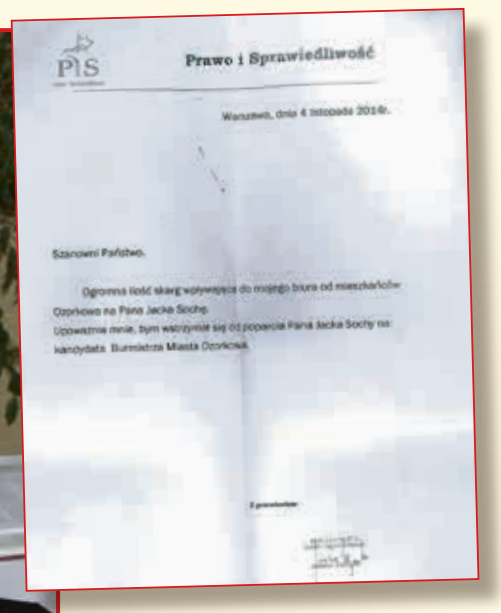

PiS Prawo i Sprawiedliwość

Warszawa, dnia 4 listopada 2014r.

Szanowni Państwo,

Ogromna ilość skarg wpływających do mojego biura od mieszkańców Ozorkowa na Pana Jacka Sochę.

Upoważnia mnie, bym wstrzymał się od poparcia Pana Jacka Sochy na kandydata Burmistrza Miasta Ozorkowa.

Do miasta miały trafić kserokopie dokumentu podpisanego przez Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS, który wstrzymuje się od poparcia Jacka Sochy, jako kandydata na urząd burmistrza Ozorkowa. Sprawę wyjaśnia policja. Jak się okazuje, nie dotyczy ona wyłącznie obecnego burmistrza.

więcej str. 3

Narodowe Święto Niepodległości

str. 2

ISSN 2299-3703 145

9 772299 370201

CZY OCHRONIARZ STRASZYŁ WÓJTA?

str. 13

Narkotyki w Ozorkowie

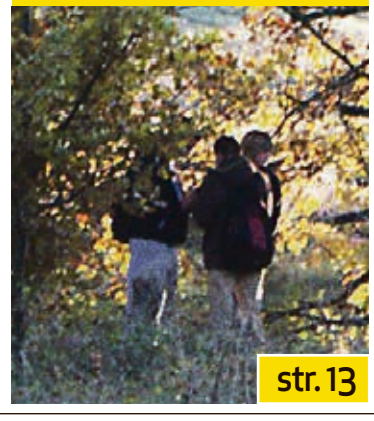

str. 13

Olszewski kontra Lipiński - walka na słowa

str. 2

Coraz bardziej agresywnie

Łęczyca Wybory samorządowe stały się polem walki między kandydatami na urząd burmistrza. Łęczyca ma troje pretendentów do objęcia funkcji włodarza miasta, dwóch z nich podejmuje coraz ostrzejsze działania. Kto prowadzi „brudną" kampanię wyborczą?

Werbalne utarczki i wzajemna krytyka między obecnym i byłym burmistrzem są już codziennością.

- Od początku prowadziłem merytoryczną kampanię. Przypomniałem mieszkańcom wszystkie moje dokonania, inwestycje, a także przedstawiłem program, który zamierzam realizować w następnej kadencji. Z tego co wiem, tylko Pani Monika Kilar-Błaszczyk przedstawiła swoje zamierzenia na przyszłość. Tymczasem kampania Pana Krzysztofa Lipińskiego to tylko i wyłącznie agresywny atak na mnie, krytyka tego co zrobiłem i podszywanie się pod cudze sukcesy – komentuje Andrzej Olszewski. - Nie poznałem natomiast żadnego

programu Pana Krzysztofa Lipińskiego. To tylko „brudna" kampania i nie wiem czego się jeszcze mogę spodziewać.

Jak nie trudno się domyślić, drugi kandydat na burmistrza ma podobną opinię na temat prowadzonych przez rywala działań wyborczych.

- Obecny burmistrz przyjął bardzo wygodną dla siebie pozycję, bo mówi, że nie prowadzi „brudnej" kampanii wyborczej. Prawda zdaje się być inna, bo jego kampania jest wyjątkowo „brudna". Oskarża się mnie o bardzo wiele rzeczy, ale w tych argumentach nie ma prawdy. Są to tylko puste zarzuty niepoparte dokumentami. Ja na wszystko, o czym mówię mam dowody – zapewnia Krzysztof Lipiński. - Chciałbym publicznie porozmawiać z burmistrzem o nurtujących kwestiach dotyczących mojej osoby. Ciekawe, czy podczas przedwyborczej debaty powtórzyłby te wszystkie oskarżenia.

Być może na tej wyborczej walce o głosy, zyska jedyna w gronie kandydatów kobieta. Monika Kilar – Błaszczyk nie bierze udziału w oskarżeniach i oczernianiu kontrkandydatów.

- Przyglądam się kampanii moich kontrkandydatów i jestem troszeczkę zdziwiona. Myślę, że społeczeństwo łęczyckie jest znudzone ciągłą walką i przepychanką, bezproduktywnymi spotkaniami, na które niejednokrotnie przychodzą tylko radni, kandydaci na radnych, czy jawni zwolennicy danego kandydata na burmistrza. Wydaje się, że Panom brakuje konkretów, a ich celem nie jest dobro miasta, tylko osobiste pobudki – słyszymy od Moniki Kilar-Błaszczyk. - Być może są to tylko moje spostrzeżenia, ponieważ jako kobieta i osoba spoza sporu, patrzę na wiele spraw z innej perspektywy, choć wiele, wiele osób, z którymi spotykam się w tej kampanii potwierdza moje zdanie. Ja osobiście cieszę się, bo widzę, że mnóstwo ludzi chce zmian.

Być może to właśnie kulturalna kampania, a nie walka na słowa, okaże się do kluczem do sukcesu.

(MR)

kondolencje

Redaktorowi Naczelnemu

Piotrowi Stolińskiemu

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

z powodu śmierci

Taty

składa

Redakcja Tygodnika Reporter

Szczenięta w magistracie

Łęczyca Noc w garażu łęczyckiego urzędu miasta spędziło w ubiegłym tygodniu pięcioro szczeniąt. Czekały tam na nowych właścicieli, którzy, na szczęście, szybko się znaleźli. Na drugi dzień wszystkie psy trafiły w dobre ręce.

Szczenięta zostały porzucone w kartonowym pudle przed parkiem miejskim. Znalazła je przypadkowo przejeżdżająca kobieta, która zawiadomiła straż miejską. Po przetransportowaniu zwierząt do urzędu, zapadła decyzja, że noc spędzą w garażu.

- To już nie pierwszy raz kiedy porzucone psiaki dostarczane są przez osoby, które je znalazły, bezpośrednio do straży miejskiej. Tutaj faktycznie szybko znajdują swoich nowych właścicieli. Zdjęcia i informacje o bezpańskich czworonogach umieszczone na urzędowej stronie oraz przekazane do lokalnych mediów, szybko trafiają do mieszkańców i skutecznie przekonują ich do adopcji zwierzaków. Bardzo się z tego powodu cieszymy i dziękujemy za okazane serce - informuje Krzysztofa Łuczak, rzecznik łęczyckiego magistratu. Cztery małe psiaki trafiły do domów jednorodzinnych, jeden do mieszkania w bloku.

(MR)

Narodowe Święto Niepodległości

Łęczyca Uroczystości związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości odbędą się w kościele św. Andrzeja Apostoła oraz na Pl. Tadeusza Kościuszki.

11 listopada obchodzimy jedno z najważniejszych świąt państwowych w Polsce. Jest to dzień wolny od pracy, który dla większości Polaków jest czasem zadumy nad historią i odpowiednim momentem do wyrażenia patriotycznych uczuć. Po 1989 roku Narodowy Dzień Niepodległości obchodzono w wyjątkowo podniosłej atmosferze. Od kilku lat, mimo że zachowany został uroczysty charakter święta, najwyższe władze państwowe, zachęcają Polaków do tego, aby dzień był obchodzony z należytą czcią, ale aktywnie i radośnie. Po wiekach walki o niepodległość, ojczysty język i własną tożsamość narodową, Polacy mogą wreszcie cieszyć się wolnością i być dumni ze swojej Ojczyzny. Początek łęczyckich obchodów narodowego święta uprzyjemni występ artystyczny dzieci z Przedszkola Sióstr Urszulanek o godzinie 11.30 w kościele św. Andrzeja.

(MR)

W końcu... zasypali dziury

Łęczyca Dość duża dziura pomiędzy blokami 29 i 25 na ulicy Zachodniej oraz niewiele mniejsza pod jedną z klatek, od dłuższego czasu irytowały mieszkańców. Przeszkadzały zarówno pieszym, jak i kierowcom, którzy bali się, że uszkodzą tam swoje pojazdy. Wykruszony asfalt odkrył bowiem ostre kamienie i gruz.

- Często podczas patrolu na ulicy Zachodniej mieszkańcy okolicznych bloków zgłaszali nam konieczność zasypania dwóch dużych dziur. Szczerze mówiąc myślałem, że przy okazji modernizacji nawierzchni na całej ulicy, ubytki asfaltu, na które

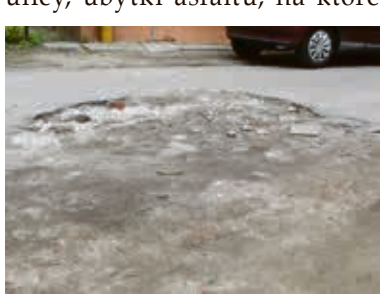

wskazywali mieszkańcy, zostaną uzupełnione. Tak się jednak nie stało, gdyż nie było to w kompetencji wykonawcy – informuje Tomasz Olczyk, z łęczyckiej straży miejskiej. - Zgłosiliśmy więc sprawę do Zieleni Miejskiej. Na razie ubytki zasypano tłuczniem, co było obecnie jedynym możliwym rozwiązaniem.

Na pewno lepsze i trwalsze byłoby uzupełnienie dziur masą bitumiczną, ale niestety nie możemy na to liczyć.

(MR)

Przy garażach nie jest bezpiecznie

Łęczyca Tuż po godzinie 17-tej napadnięto na młodego mężczyznę w pobliżu garaży na ulicy Zachodniej. Po uderzeniu w głowę stracił przytomność, nikt nie przyszedł mu z pomocą.

W pobliżu miejsca zdarzenia nie ma ani jednej latarni, która oświetliłaby okolice garaży na wprost bloku oraz drogę prowadzącą do dworca starej kolejki wąskotorowej. Wystarczy, że zajdzie słońce i okolica staje się mało bezpieczna, tym bardziej, że w wakacje dość często było to miejsce spotkań przy piwie.

- Szedłem tamtędy wczesnym popołudniem, ale było już ciemno. Nie spodziewałem się, że o tej porze coś może się stać. A jednak, napastnik, lub dwóch, cicho się do mnie zbliżył i popchnął na ścianę garażu. Straciłem przytomność – relacjonuje Adam (nazwisko do wiadomości redakcji). - Na pewno leżałem tam kilka minut, nikt się nie zainteresował. Po odzyskaniu przytomności poszedłem do domu. Okazało się, że nie mam pieniędzy, które musiałem przekazać za wynajem mieszkania. Nie była to mała suma - 350 zł.

Poszkodowany mężczyzna zgłosił sprawę w łęczyckiej komendzie policji. Nie liczy jednak na zidentyfikowanie sprawcy i odzyskanie skradzionych pieniędzy.

(MR)

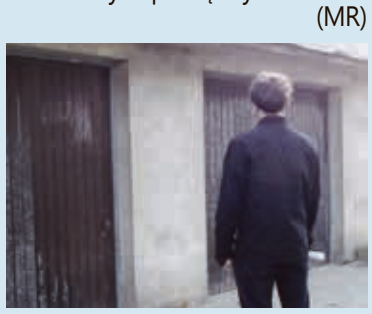

Nowy Tygodnik Regionalny Reporter

Wydawca: StartPress Media, 99-100 Łęczyca ul. Kaliska 42 • **Redaktor naczelny:** Piotr Stoliński • ☎ 24 253-59-67, **www.reporter-ntr.pl** • e-mail: biuro@reporter-ntr.pl • **DTP** - Radosław Szczepański • **Druk:** Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź

Takiej zagrywki jeszcze nie było

Ozorków **Dokument podpisany przez prezesa PiS, którego treść wykluczała Jacka Sochę jako kandydata popieranego przez partię, miał trafić do mieszkańców Ozorkowa. Powielenie dokumentu zlecono w jednym z ozorkowskich punktów ksero.**

Przed wyborami jest zawsze gorąco, nie inaczej jest i tym razem. Wyborcza walka, „brudne" kampanie, wzajemne oskarżenia i nieczyste zagrywki to już standard, zwłaszcza w Ozorkowie. Dokument rzekomo podpisany przez Jarosława Kaczyńskiego mógłby mocno namieszać kandydatom na burmistrza miasta.

- Treść pisma, a także elementarne błędy stylistyczne i redakcyjne w sposób jednoznaczny wykluczały możliwość uznania go za autentyczne. Nigdy nie dotarła do mnie informacja o wycofaniu poparcia prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego dla mojej kandydatury na stanowisko burmistrza. W poniedziałek wieczorem, 3 listopada, zgłosiłem sprawę sfałszowanego pisma na Komisariacie Policji w Ozorkowie. Oczywiście nie wiem, kto dopuścił się tego czynu, postępowanie w tej sprawie prowadzi policja – komentuje Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa. - Treść sfałszowanego pisma jednoznacznie służy oczernieniu mnie jako kandydata na burmistrza, w związku z tym mam nadzieję, że wkrótce zostanie ustalony i ukarany sprawca tego czynu. Moim zdaniem działanie takie wpisuje się w najgorsze scenariusze „czarnej kampanii". Nie wyobrażam sobie, by osoby, które dopuszczają się fałszowania dokumentów, mogły sprawować władzę lub mandat radnego.

Sprawę wyjaśni prokuratura. - Wstępna kwalifikacja czynu jaka została przyjęta to podrobienie dokumentu. Materiały w tej sprawie mają trafić do Prokuratury Rejonowej w Zgierzu, która podejmie decyzję merytoryczną – informuje nadkom. Liliana Garczyńska, rzecznik zgierskiej prokuratury. Jak się okazuje, obecny burmistrz Ozorkowa nie byłby jedyną „ofiarą" podrobionego dokumentu.

- W dniu 5 listopada wszedłem w posiadanie pisma, rzekomo oryginału, wystawionego przez prezesa PiS cofającego poparcie dla burmistrza Ozorkowa Jacka Sochy. Osoba czy też osoby, które sfałszowały pismo, liczyły na to, że jestem na tyle naiwny, iż wykorzystam je w swojej kampanii wyborczej. Uważam, że była to haniebna prowokacja wobec mojej osoby i próba zdyskredytowania mojego wizerunku – słyszymy od Jana Kromkowskiego, kandydata na burmistrza Ozorkowa. - Niezwłocznie, nie włączając w to mediów, osobiście zawiadomiłem prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa. Ciekawostką jest fakt, że sfałszowane pismo prezesa PiS nosi datę 4 listopada, a burmistrz Jacek Socha już w poniedziałek tj. 3 listopada, jak wynika z informacji podanej przez media, powiadomił Policję.

Kluczowa w tej sprawie będzie odpowiedź na pytanie – kto zlecił i kto wykonał sfałszowanie dokumentu? Prokuratorskie dochodzenie powinno wyjaśnić wątpliwości.

Małgorzata Robaszkiewicz

Już w niedzielę wybory

Łęczyca, Ozorków **16 listopada oddać głos na wybranego przez siebie kandydata będzie można przez cały dzień od godziny 7:00 do godziny 21.00. Czym nadchodzące wybory różnią się od poprzednich?**

Po raz pierwszy Polacy oddadzą swój głos w okręgach jednomandatowych, oznacza to, że w każdym z okręgów będzie wybrany tylko jeden radny miejski – ten, który uzyska największą liczbę głosów. Gminy i powiaty zostały podzielone na tyle okręgów wyborczych, ile mandatów jest do obsadzenia w danej radzie. Liczba mandatów zależy od liczby mieszkańców w danej gminie lub powiecie. Wójtowie oraz burmistrzowie są wybierani w wyborach bezpośrednich, czyli zwycięży ten kandydat, który uzyska ponad połowę ważnych głosów. Jeżeli żaden z kandydatów tej większości nie uzyska, po dwóch tygodniach przeprowadzana jest dogrywka. W drugiej turze głosowania obowiązuje zwykła większość, a więc kandydat wygrywa większością głosów nad swoim przeciwnikiem. Do drugiej tury wyborów przechodzi dwóch kandydatów, którzy uzyskali najwięcej głosów.

Już za kilka dni, na kartkach do głosowania trzeba będzie postawić sporo krzyżyków. Będziemy bowiem głosować na burmistrza miasta, radnych miejskich, powiatowych i wojewódzkich. Co ważne - wyborca może skreślić tylko jedno nazwisko na jednej z list niezależnie od liczby mandatów do obsadzenia. Aby głos był ważny w kratce musi być postawiony krzyżyk „X". Niedozwolone są inne formy. Wszelkie „ptaszki", kreski czy kropki unieważnią oddany głos. Dokładne instrukcje jak głosować będą umieszczone na kartach wyborczych.

(MR)

reklama

Siadaczka MEBLE

Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta
- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO KUCHENNE MEBLE NA KAŻDY WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

SUPER OFERTA narożników

MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40
www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty Santander CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

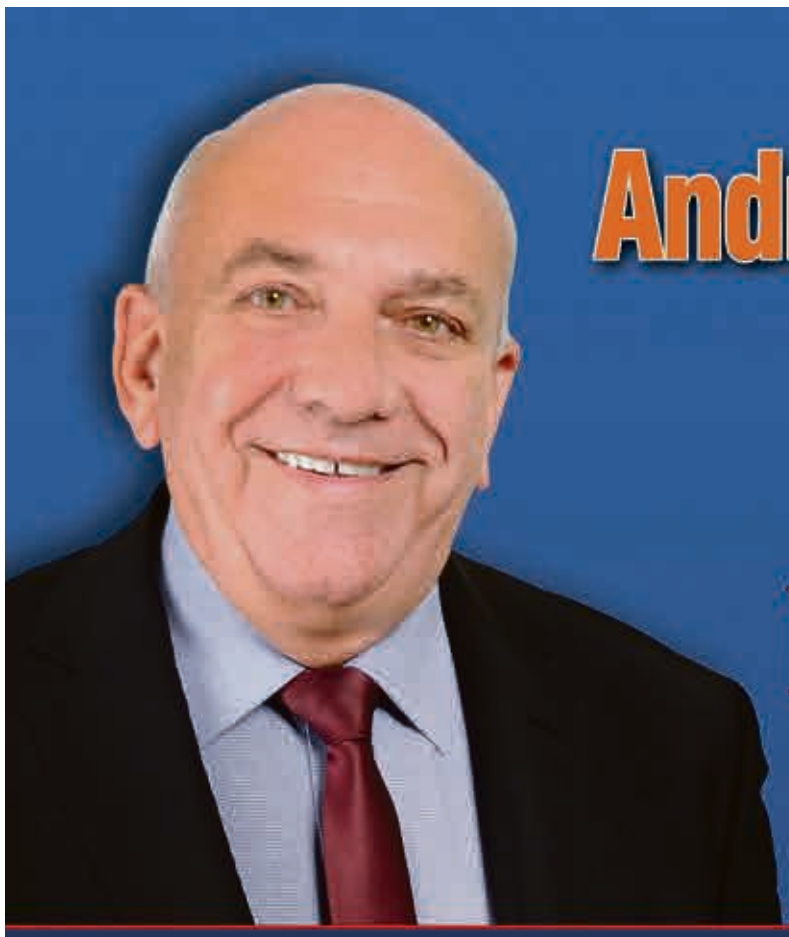

Andrzej OLSZEWSKI

Burmistrzem Łęczycy

ROZWAGA PONAD EMOCJAMI
CZYNY NAD OBIETNICAMI

Górny rząd od lewej:
Tomasz **Pijewski** - okręg nr 7
Andrzej **Malinowski** - okręg nr 8
Andrzej **Olszewski** - Burmistrz Łęczycy
Paweł **Kulesza** - okręg nr 2
Waldemar **Miksa** - okręg nr 1

Środkowy rząd od lewej:
Kazimierz **Stoliński** - okręg nr 3
Maciej **Morozgalski** - okręg nr 14
Włodzimierz **Sroczyński** - okręg nr 4
Karol **Zieliński** - okręg nr 8
Antoni **Brygier** - okręg nr 11
Piotr **Duchnowski** - okręg nr 6

KANDYDACI DO RADY MIASTA ŁĘCZYCA

Dolny rząd od lewej:
Elżbieta **Wencel** - okręg nr 12
Jolanta **Morciniak** - okręg nr 5
Lidia **Keller** - okręg nr 15
Alina **Libiszewska** - okręg nr 13
Jolanta **Podsiadłowicz** - okręg nr 10

Serdecznie zapraszamy Mieszkańców Łęczycy na spotkania wyborcze:
- **27 X** (pn) godz. **18⁰⁰ - SP Nr 3**
- **3 XI** (pn) godz. **18⁰⁰ - SP Nr 4**
- **5 XI** (śr) godz. **18⁰⁰ - Zajazd Senator**
- **6 XI** (czw) godz. **18⁰⁰ - Przedszkole Nr 4**
- **14 XI** (pt) godz. **17⁰⁰ - Dom Kultury**

Na każdym spotkaniu przewidziano: **prezentację kandydatów** z poszczególnych okręgów wyborczych, **prezentację programu** wyborczego przez Andrzeja Olszewskiego, **dyskusję z Mieszkańcami** oraz **gadżety pamiątkowe**. Na zakończenie kampanii w **piątek 14 listopada** występ zespołu (Niespodzianka!).

KWW Andrzeja Olszewskiego **www.andrzej-olszewski.pl**

Andrzej Olszewski
Kadencja 2006-2010 ważniejsze osiągnięcia:
- rewitalizacja: Ratusza, Łęczyckiej Starówki i Parku,
- dokończenie budowy i wyposażenia hali sportowej przy Gimnazjum,
- budowa bloku Towarzystwa Budownictwa Społecznego,
- termomodernizacja 37 kamienic,
- remonty ulic i chodników m.in.: Bitwy nad Bzurą, osiedle Medyk, Belwederska, Szpitalna, Szkolna, Jana Pawła II, Dominikańska, Słowackiego, Pocztowa, J. Grodzkiej, Zamkowa, Kopalniana, Żydowska, Kościelna, 18-Stycznia,
- boisko piłkarskie „MOJE BOISKO - ORLIK 2012" przy Szkole Podstawowej Nr 3,
- poprawa bezpieczeństwa poprzez monitoring miasta, dotacje dla Policji i Straży Pożarnej.

Kadencja 2010-2014 ważniejsze osiągnięcia:
- kontynuacja rewitalizacji Łęczyckiej Starówki: przebudowa ulic: Wodnej, Kowalskiej, Panieńskiej, budowa parkingui chodników na Placu T. Kościuszki, zakup i montaż małej architektury, fontanny miejskiej, toalety i systemu monitoringu, prace restauratorskie murów na Zamku Królewskim, prace restauratorskie dachu Zamku Królewskiego i dziedzińca, nasadzenia nowych kwiatów, krzewów i drzew,
- restauracja Parku Miejskiego poprzez kontynuację nasadzeń zieleni i udrażnianie cieków wodnych,
- przebudowa ulic: Ozorkowskiej, Wojska Polskiego, Staromiejskiej, wraz z kompleksową wymianą instalacji wodno-kanalizacyjnej i deszczowej,
- remont ulicy Belwederskiej (inwestycja wspólna) z Powiatem Łęczyckim,
- modernizacja ulic i chodników na osiedlach: „Waliszew", „Zachodnia", „Konopnicka", "Belwederska", ulica ks. J. Popiełuszki,
- budowa drogi dojazdowej do Łęczyckiej Strefy Ekonomicznej,
- gruntowny remont Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Łęczycy,
- budowa mieszkań socjalnych przy ulicy Wrzosowej (budynki A, B i C),
- termomodernizacja budynków użyteczności publicznej: Szkoła Podstawowa Nr 4, Przedszkole Nr 4, Archiwum Państwowe,
- remonty w placówkach oświatowych: Szkoła Podstawowa Nr 3, Szkoła Podstawowa Nr 4, Gimnazjum, Przedszkole Nr 1, Przedszkole Nr 2,
- utworzenie ekopracowni w szkołach podstawowych,
- budowa kompleksu boisk sportowych „ MOJE BOISKO - ORLIK 2012" przy Szkole Podstawowej Nr 4,
- przygotowano koncepcję przebudowy Stadionu Miejskiego w Łęczycy,
- kontynuacja modernizacji sieci cieplnej lata 2011-2013 (ulice: Dworcowa, M. Konopnickiej, Wojska Polskiego, Starówka),
- uregulowanie stanu prawnego gruntów przy zalewach miejskich, wykonanie odwiertów geologicznych pod inwestycje, wykonanie map do celów projektowych, w związku z zagospodarowaniem zalewów,
- wykonanie kompleksowych projektów przebudowy ulic: Poznańskiej i M. Konopnickiej,

Ważniejsze projekty na lata 2014-2018:
- realizacja projektu zagospodarowania zalewów miejskich pn. "Ogólnopolski ośrodek upowszechniania kultury fizycznej i sportu",
- realizacja projektu modernizacji wnętrza Domu Kultury w Łęczycy, przebudowa sceny wraz z oświetleniem i nagłośnieniem, Młodzieżowego Centrum przy Domu Kultury,
- budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Łęczycy,
- modernizacja istniejących i budowa dodatkowych placów zabaw a osiedlach domów jednorodzinnych,
- kontynuacja budowy mieszkań socjalnych,
- budowa mieszkań pod wynajem, w ramach budownictwa TBS –przy ulicy Kaliskiej,
- realizacja z Powiatem Łęczyckim i Gminą Łęczyca projektu pn "Tworzenie infrastrukturalnych warunków do powstania Centrum Owocowo Warzywnego Polski Centralnej",
- kompleksowa przebudowa ulic: Poznańskiej i M. Konopnickiej,
- przebudowa ulicy Górniczej w celu połączenia jej z ulicą Belwederską,
- kontynuacja rewaloryzacji zabytkowego Parku Miejskiego: uzupełnienie drzewostanu, modernizacja gospodarki wodno-ciekowej, budowa miejsc rekreacji dla dzieci i osób starszych, m.in. Fit Parki, boiska do gry w boule,
- przebudowa Stadionu Miejskiego w Łęczycy (m.in. bieżni, areny lekkoatletycznej, boiska piłkarskiego, trybun dla publiczności)
- kontynuacja remontów dróg i chodników na osiedlach mieszkaniowych oraz budowa kanalizacji na osiedlach: „Królów Polskich" i „Kwiatowym",
- przebudowa budynku biurowego po byłym Zakładzie Karnym dla potrzeb Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęczycy i Zieleni Miejskiej w Łęczycy,
- przebudowa budynku Środowiskowego Domu Samopomocy w Łęczycy w Alejach Jana Pawła II 3 w Łęczycy,
- budowa zaplecza kortów tenisowych w Łęczycy,
- dostosowanie budynku Urzędu Miejskiego dla potrzeb osób niepełnosprawnych i osób starszych,
- kontynuacja prac w zakresie powstania Łęczyckiego Inkubatora Przedsiębiorczości, którego celem będzie wspieranie rozwoju przedsiębiorczości w Łęczycy,
- odwodnienie terenów inwestycyjnych Łęczyckiej Strefy Ekonomicznej,
- dalsza racjonalizacja polityki podatkowej,
- modernizacja i budowa instalacji oświetleniowej na osiedlach mieszkaniowych.

„Najłatwiej jest krytykować i twierdzić, że samemu zrobiłoby się lepiej” - Wywiad z Burmistrzem Andrzejem Olszewskim

Panie Burmistrzu, czy dojdzie do debaty kandydatów na burmistrza Olszewski – Lipiński?

Czy ktoś, kto chce debatować zachowuje się w ten sposób jak Pan Krzysztof Lipiński?

Od początku twierdziłem, że debata winna się odbyć według zasad określonych przez sztaby wyborcze wszystkich kandydatów na burmistrza. Z tego co wiem podobne zdanie miała Pani Monika Kilar-Błaszczyk. Pan Krzysztof Lipiński zdaje się o tym zapominać. Samo wołanie, że chce się debaty absolutnie tego nie załatwi. Od takich uzgodnień są szefowie sztabów poszczególnych komitetów wyborczych. Tak się dzieje w normalnym, cywilizowanym świecie. W moim przekonaniu jeśli ktoś chce ze mną rozmawiać czy debatować, to nie robi tego za pośrednictwem strony internetowej, nawoływania na swoich spotkaniach wyborczych, czy przeszkadzając w obradach Rady Miejskiej. Uważam, że Panu Lipińskiemu chodzi jedynie o rozgłos, a nie o rzetelną rozmowę o przyszłości Łęczycy. Proszę też zauważyć, że w swojej kampanii Pan Krzysztof Lipiński nie przedstawił żadnego programu wyborczego dla Łęczycy, do którego mógłbym się odnieść podczas debaty, a to przecież najistotniejsza sprawa. Nie będę wdawał się w kłótnie, czy polemiki w stylu, który narzuca mój kontrkandydat. Jak na razie jego kampania ogranicza się tylko do krytyki wszystkiego co zrobiłem przez osiem lat oraz do przypisywania sobie cudzych sukcesów. Posługuje się kłamstwami lub półprawdami bazując na tym, że nie wszyscy mieszkańcy na co dzień interesują się samorządem lokalnym. Zdaję sobie sprawę, że to może trafiać również do młodych ludzi, którzy nie pamiętają jak wyglądały rządy Pana Lipińskiego oraz czym się one skończyły dla naszego miasta. Jestem natomiast pewien, że mój kontrkandydat doskonale to pamięta i zdaje sobie sprawę, że prawda o Burmistrzu Lipińskim nie posłuży jego kampanii.

Podkreślam, że ja chcę rozmawiać o konkretach i o przyszłości Łęczycy w nowym okresie finansowania z Unii Europejskiej, a nie o mrzonkach, banialukach i rocznikach statystycznych.

Czy może Pan bliżej powiedzieć o kampanii swojego kontrkandydata?

Po pierwsze, kłamstwem jest, że Pan Lipiński utworzył łęczycką strefę ekonomiczną, co sobie przypisuje. Strefa ekonomiczna w Łęczycy liczyła powierzchnię prawie 27 ha i powstała dzięki staraniom Burmistrza Józefa Koniecznego i radnych tamtej kadencji, którzy wykupili tereny pod strefę i przygotowali je do inwestowania. Pan Krzysztof Lipiński był wtedy ostrym krytykiem tych działań twierdząc, że jest to, ulubiona już chyba przez niego „droga donikąd” i „majstersztyk politycznej głupoty”. Jeśli zapytacie Państwo byłego Burmistrza Łęczycy Józefa Koniecznego, ile wówczas usłyszał niesprawiedliwych ocen swoich działań właśnie od Krzysztofa Lipińskiego, to z pewnością o tym opowie tak, jak opowiedział to mnie. Krzysztof Lipiński nie tylko nie utworzył tej „strefy” ale zaraz po objęciu stanowiska burmistrza doprowadził do jej zmniejszenia. Krótko mówiąc, okroił ją prawie o połowę. Zmniejszył tym samym możliwości inwestowania na „strefie”, a tym samym ilość dodatkowych miejsc pracy. Przez dwa lata rządów Pana Lipińskiego na „strefie” nic się nie działo. Tylko dzięki determinacji ówczesnej opozycji, jaką miał Pan Lipiński w Radzie Miasta, resztka gruntów na strefie nie została zmarnowana i oddana jednej firmie, którą promował Pan Lipiński. Nowi inwestorzy, którzy pojawili się na strefie zawdzięczają ten fakt przede wszystkim determinacji ówczesnego Prezesa Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej - Markowi Pyce. Takie są fakty i mają potwierdzenie w dokumentach. Można to podsumować jednym zdaniem. Łęczycka strefa ekonomiczna obroniła się przed Panem Lipińskim i chociaż nie wyszła z tego bez szkody, dzisiaj rozwijają się tam zakłady pracy i powstaje nowy zakład firmy De HEUS. Nie można też (jak to czyni Pan Lipiński) wprost porównać łęczyckiej strefy ekonomicznej z Kutnem, gdzie jest ona prawie 10 razy większa.

Drugim kłamstwem, którym posługuje się Pan Lipiński jest twierdzenie, że w Łęczycy przez osiem lat nic nie inwestowano. Jest to przysłowiowe wmawianie w zdrowego choroby, aż w końcu źle się poczuje.

Skomentuję to tylko w jeden sposób. Inwestowano dużo, mimo tego, że Pan Lipiński pozostawił po swoich rządach zadłużony do granic możliwości budżet miasta i równie zadłużone dwie spółki komunalne PGKiM i TBS, które wyciągaliśmy z długów „za uszy”. Budżet miasta na koniec 2007r. wygenerował 20 mln zł zadłużenia, które były „spadkiem” po rządach Krzysztofa Lipińskiego. Stało się tak mimo tego, że sprzedaż mienia komunalnego, a więc i wpływy z tego tytułu za jego czasów były rekordowe. Przez cztery lata jego kadencji nie wybudowano nawet jednego mieszkania, mimo że Spółka TBS miała w tym czasie największe wydatki wskutek wypłacanych w niej wynagrodzeń dla członków rady nadzorczej. To my spłaciliśmy te długi i rozpoczęliśmy inwestycje w mieszkania komunalne i socjalne.

Za rządów Pana Krzysztofa Lipińskiego miasto oprócz hucznych i bardzo drogich imprez nie przebudowało nawet jednej drogi komunalnej. To za moich kadencji wykonano przebudowę i remonty ponad 30 dróg w mieście, w tym tych o kluczowym znaczeniu dla mieszkańców. Przywróciliśmy świetność starówce, ratuszowi miejskiemu i parkowi królewskiemu. Przeprowadziliśmy termomodernizację kamienic miejskich i części budynków użyteczności publicznej. Mówiąc o inwestycjach nie mam na myśli bieżących remontów chodników, parkingów, placów zabaw czy łatania dziur na uliczkach osiedlowych, które to Pan Lipiński błędnie nazywa inwestycjami.

Po trzecie, kłamstwem jest, że nie inwestowaliśmy w sport. Dokończyliśmy budowę rozpoczętej i nieskończonej przez Krzysztofa Lipińskiego inwestycji - hali sportowej przy gimnazjum w Łęczycy. Inwestycja ta powinna zamknąć się w jednym roku, a trwała tak długo, że zakończyła się za mojej kadencji po wielu negocjacjach z firmą budowlaną. To my również wyposażyliśmy tę halę w niezbędne urządzenia sportowe i sprzęt sportowy. Inwestycją w sport były również boiska przy szkołach - „orliki”, modernizacja stadionu miejskiego i utworzenie klas sportowych w szkołach miejskich. Dotujemy też stowarzyszenia sportowe , płacimy stypendia najlepszym sportowcom i fundujemy nagrody najlepszym trenerom. Nie są to sumy zawrotne, ale takie, na jakie stać było budżet miasta. Nie możemy porównywać się z Aleksandrowem Łódzkim (jak to czyni Pan Lipiński), którego budżet jest ponad dwukrotnie większy od budżetu Miasta Łęczyca.

Nawet nie próbuję odnosić się do tego, co Pan Krzysztof Lipiński opowiada o łęczyckiej oświacie. To, co mówi świadczy o tym, że nie orientuje się, ile się w ciągu tych ośmiu lat zmieniło w naszych szkołach i przedszkolach. Chcę również zwrócić uwagę, że subwencja oświatowa nie pokrywa w całości ponoszonych na ten dział wydatków a tak twierdzi mój kontrkandydat. W jednym tylko zgadzam się z Panem Lipińskim. Są jeszcze w Łęczycy miejsca, które wymagają dalszych nakładów finansowych na remonty dróg, chodników, oświetlenia czy w place zabaw. Niestety wszystkiego nie udało nam się zrobić.

Panie Burmistrzu w ostatnich dniach zmienił Pan ton prowadzonej kampanii wyborczej na ostrzejszy. Czy to w Pana stylu?

Starałem się prowadzić merytoryczną kampanię. Przypominać o tym, co zrobiliśmy i pokazać plany na przyszłe lata. To, co zrobiliśmy można zobaczyć i dotknąć. Wystarczy tylko spacer po Łęczycy i miejscach, które wymieniłem w dokonaniach mojego programu wyborczego. To, co z kolei zamierzamy zrobić, to nie jest puste gadanie, ale są to realne plany mające odzwierciedlenie w finansach miasta. Tymczasem mój kontrkandydat prowadzi tylko negatywną kampanię nie proponując żadnych konkretnych rozwiązań na przyszłość. Najłatwiej jest krytykować i twierdzić, że samemu zrobiłoby się lepiej, nie wskazując w jaki sposób, a przede wszystkim z jakich pieniędzy. Pan Krzysztof Lipiński był również Burmistrzem przez dwie kadencje .Teraz wie, co trzeba zrobić w oświacie, sporcie i inwestycjach. Dlaczego zatem nie zrobił tego wcześniej, lecz zostawił Łęczycę zadłużoną, z okrojoną strefą ekonomiczną, dziurawymi drogami, zaniedbanym kamienicami i bez wybudowanego nawet jednego mieszkania. Skrzywdził również wielu pracowników urzędu miasta i jednostek podległych, którzy wiele lat tułali się po sądach dochodząc sprawiedliwości. Były to osobiste dramaty ludzi i całych łęczyckich rodzin.

Teraz Krzysztof Lipiński prowadzi wyłącznie negatywną kampanię wyborczą. Nie wiem, czego mogę się jeszcze spodziewać. Podczas ubiegłych wyborów ukazała się nawet specjalna gazeta z oszczerstwami pod adresem moim i moich współpracowników. Zrobiono ze mnie agenta SB i twierdzono, że sprywatyzuję dla własnych korzyści szpital. Ta negatywna kampania mnie tylko mobilizuje do dalszej walki. Nie można zaprzepaścić tego, co udało się nam dokonać. Łęczyca zasługuje na kolejne dobrze poprowadzone inwestycje w miejsca pracy, mieszkania i infrastrukturę.

Na koniec odpowiem wprost na Pani pytanie: Nie, to nie jest w moim stylu. Styl ten jednak narzuca mi prowadzona w ten sposób kampania mojego kontrkandydata.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała:
Małgorzata Robaszkiewicz

KWW ZIEMIA ŁĘCZYCKA

Lista kandydatów KWW Ziemia Łęczycka
do rady powiatu **okręg nr 1, lista nr 15**

Stoją od lewej strony: Krzysztof Graczyk, poz. 2, Agata Biały, poz.9,
Krzysztof Hopaluk, poz.1, Agnieszka Badziak, poz.5

Siedzący od lewej strony: Krzysztof Pacholski, poz.10, Teresa Kubas, poz.3,
Maria Piotrowska – Miotk, poz.7, Zofia Wodzyńska, poz.8, Józef Mroczkowski, poz.4

4 lata minęły

Wywiad z Przemysławem Błaszczykiem, senatorem RP

Panie Senatorze, w ostatnim czasie zauważyć można, że wspiera Pan kampanię wyborczą kandydatów z listy Pańskiego ugrupowania, skąd taka aktywność?

Odpowiadając na to pytanie, musiałbym wrócić do korzeni, do początku mojego zaangażowania w pracę polityczno – społeczną w naszym powiecie. W 2002 roku wspólnie z żoną zajęliśmy się tworzeniem struktur naszej organizacji w powiecie łęczyckim oraz pracą przy organizowaniu jej podstaw. Cała moja działalność zobowiązuje mnie to tego, by wspierać, organizować, pomagać w przygotowaniu i prowadzeniu kampanii przez naszych kandydatów. Czuję się za nich odpowiedzialny, tak samo jak za mieszkańców powiatu. Włączam się w kampanię, gdyż jest to mój obowiązek jako senatora, by wspierać lokalną społeczność i pomóc jej dokonać wyboru. Uważam, że nasi kandydaci są to osoby kompetentne, zdecydowane, konkretne i należy dać im niezbędne wsparcie, by mogli osiągnąć to, o co walczą. Bardzo się cieszę, że udało nam się wybrać takich kandydatów, którzy mają ogromny zapał i determinację. Wszyscy uważają, że czas na zmiany. Liczba chętnych, którzy chcą ze mną współpracować ciągle się zwiększa. Jestem dumny z tego, że moja praca jest zauważana i doceniana.

Kończy się kadencja obecnego samorządu, jak oceni Pan współpracę radnych powiatowych z ramienia Pańskiego ugrupowania z pozostałymi członkami Rady?

Muszę podkreślić, że wszyscy radni z naszego Komitetu Wyborczego od samego początku tej kadencji byli w opozycji. Nie było ani propozycji, ani chęci współpracy ze strony osób obecnie rządzących w Starostwie Powiatowym w Łęczycy. Ubolewam, nad tym, że spotkanie zorganizowane na początku kadencji z Andrzejem Olszewskim, który miał największą liczbę radnych powiatowych, nie poskutkowało wypracowaniem, czy podjęciem wspólnych działań. Mogłyby one przynieść wiele pozytywnych efektów dla powiatu łęczyckiego. Niestety, tej współpracy nie było.

Które działania zrealizowane podczas mijającej kadencji były dla Pana najważniejsze?

Było ich bardzo wiele i wszystkie były ważne, trudno więc wybrać te najważniejsze. Muszę na pewno wspomnieć o naszym stanowczym sprzeciwie wobec pomysłu przekształcenia łęczyckiego szpitala w spółkę, czego konsekwencją mogłaby być jego prywatyzacja. To rozwiązanie nie wnosiłoby nic pozytywnego, wręcz przeciwnie mogłoby zwiększyć koszty funkcjonowania. Wsparłem inicjatywę przeprowadzenia referendum z mieszkańcami powiatu łęczyckiego. Zebranych zostało ponad 6 tys. podpisów. Jednak determinacja i strach przed referendum doprowadził do tego, że unieważniono prawie 1/3 zebranych podpisów, w konsekwencji referendum się nie odbyło. Nie poddaliśmy się jednak, bo nasz cel był jasny. Chcieliśmy, by władze powiatu zapewniły, że szpital pozostanie w niezmienionej formie. Udało się – radni przyjęli uchwałę rady powiatu, która zobowiązała się, że nie dojdzie do przekształcenia szpitala w spółkę. To dzięki głosom naszych radnym uchwała została podjęta, bo jeśli dobrze pamiętam, pozostali radni wstrzymali się od głosu. Decyzja ta, przyczyniła się do powstania audytu i decyzji o restrukturyzacji, której efektem jest obecnie dobra sytuacja szpitala. Podjęte działania okazały się na tyle skuteczne, że Zakład Opieki Zdrowotnej zdecydowanie lepiej funkcjonuje pod względem finansowym, choć niestety, większość zmian odbyła się kosztem zwolnienia znacznej liczby pielęgniarek, co na pewno pogorszyło w pewnym stopniu jakość opieki. Działania te są konsekwencją polityki zdrowotnej rządu, który w mojej ocenie nie przeznacza odpowiednich środków na służbę zdrowia i nie docenia dobrze prosperujących placówek.

Z opieką zdrowotną związana była też Pańska walka o trzecią karetkę dla powiatu łęczyckiego. Zgłosił Pan nawet sprawę do prokuratury.

To prawda. Moje zaangażowanie w ratownictwo medyczne w Łęczycy zaczęło się od czasu, gdy firma Falc wygrała przetarg na świadczenie usług. Można powiedzieć, że doprowadzono do prywatyzacji ratownictwa medycznego w Łęczycy. W tym czasie zmniejszono także liczbę karetek w naszym mieście. Postanowiłem złożyć zawiadomienie do prokuratury okręgowej w Łodzi o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Wojewodę Łódzką i Ministra Zdrowia. Uważam, że gdyby władze powiatowe, miejskie i gminne wspólnie zainteresowały się tym problemem i podjęły zdecydowane i ostre działania, udałoby się wywalczyć dodatkową karetkę. Dziwi mnie bierność osób, które mają służyć społeczeństwu, ludziom, którzy je wybrali. Taka postawa jest lekceważąca i nigdzie nie powinna mieć miejsca, zwłaszcza w samorządzie. Widocznie niektórzy nie chcą narazić się swoim kolegom na wyższych szczeblach władzy.

Z tego co wiem, Pan nie zlekceważył nawet sprawy likwidacji Sądy Rejonowego w Łęczycy?

Nie mogłem odsunąć się od problemu. Była to ważna sprawa, która wymagała interwencji. Wielu mieszkańców miasta i powiatu mówiło mi o konieczności pozostawienia sądu w Łęczycy, który miał zostać w pierwszej wersji przeniesiony do Zgierza. Dla mieszkańców największym problemem byłaby sytuacja związana z likwidacją Wydziału Ksiąg Wieczystych. Podjąłem w tej sprawie rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie, byłem też inicjatorem zbierania podpisów, których dzięki zaangażowaniu mieszkańców całego powiatu udało się zebrać ponad 3 tyś. Zainicjowałem też działania samorządów, które doprowadziły do przyjęcia przez ich rady uchwał sprzeciwiających się proponowanym zmianom. Likwidacja tak ważnej instytucji byłaby dużym osłabieniem wizerunkowym naszego powiatu. Lokalne władze również nie były zainteresowane pomocą. Cieszę się, że jednak doprowadzono do zmiany ustawy i przywrócono m.in. zarząd sądu do Łęczycy. Zawdzięczamy to w dużej mierze ogromnemu zaangażowaniu wszystkich mieszkańców naszego i innych samorządów.

Zapewne dobrze Pan pamięta, Panie Senatorze, sprawę rodziny zastępczej, która dopuścił się molestowania swoich podopiecznych. Czy to prawda, że z inicjatywy grupy radnych, w tym tez z Pańskiego ugrupowania, zwołano nadzwyczajną sesję rady powiatu w tej sprawie?

Tak, to m.in nasi radni zaproponowali sesję nadzwyczajną celem wytłumaczenia zaistniałej sytuacji i braku konkretnych wyjaśnień i decyzji ze strony Starosty i Zarządu Powiatu. Chciałbym podkreślić, że sesja odbyła się 2 tygodnie po ujawnieniu negatywnych faktów. Była ona konieczna, żeby wiele spraw zostało powiedzianych i aby zamknąć medialną wrzawę, która w oczach całej Polski rzuciła negatywny obraz na powiat łęczycki, a z którą władze nie potrafiły sobie poradzić. PCPR podlega bezpośrednio Starostwu Powiatowemu w Łęczycy. Skoro doszło do tak negatywnych wydarzeń, to należy powiedzieć wprost, że kontrola nad PCPR nie była należycie sprawowana. Nie rozumiem też jak można było przedstawiać wnioski pokontrolne i mówić, że są i dobre, i złe. Dobrze powinno być, ale było źle, nie ma wersji pośredniej. Zastanawiające jest to, że władza powiatowa nie potrafiła przyznać się do błędu, do błędu, którego konsekwencje były opłakane. W tej sprawie złożyłem oświadczenia senackie, aby sprawie dokładnie przyjrzeli się Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Dziecka.

Ostatnio pojawiło się kilka opinii obecnych władz, że jako Senator RP niewiele robi Pan dla Łęczycy. Skąd taka opinia?

(Śmiech) Senator nie jest od tego, aby wyręczał w działaniu lokalne samorządy. Słyszałem takie głosy, że „zamiast tych wyjazdów lepiej senator by nam zrobił drogę", nie każdy jednak wie, że takie działania nie są w kompetencji senatora. Myślę, że wiele tych opinii wynika z nieżyczliwości. Mógłbym naprawdę długo wymieniać, co robię, ale wspomnę chociaż o kilku moich inicjatywach. Są to np. licznie organizowane wakacje i kolonie dla dzieci, wyjazdy na targi, do teatru, do parlamentu, wspieranie różnych przedsięwzięć sportowych, organizowanie warsztatów i konkursów promujących wiedzę historyczną i prawidłowe postawy obywatelskie. Organizuję również zbiórki, wspieram też z własnych środków finansowych wiele inicjatyw społecznych. Do tego liczne moje interwencje, o których częściowo już wspomniałem, ale jest także wiele codziennych problemów mieszkańców, które staram się rozwiązać. W moim biurze można skorzystać z bezpłatnych porad prawnych. Warto podkreślić, że senator nie ma wpływu na zmianę polityki samorządu, jednak ma prawo i powinien interweniować w sytuacjach budzących wątpliwości mieszkańców nierzadko biorąc na siebie słowa niezadowolenia i krytyki. Wiele osób oczekuje ode mnie wprowadzenia zmian w polityce krajowej, nie mam jednak takiej możliwości, gdyż moje ugrupowanie jest w opozycji. Moje działania wyglądałyby zupełnie inaczej, gdyby władze: powiatowa, gminna i miejska chciały współdziałać. Na szczeblu lokalnym powinien liczyć się człowiek a nie polityka. Jednak większość z członków naszego samorządu to osoby wspierające obecnie rządzące ugrupowania i ich przedstawicieli w parlamencie. W swojej kampanii trzy lata temu podkreślałem, że nie jestem kandydatem burmistrzów i wójtów, tylko zwykłych mieszkańców i będę stał na straży praw i dobra każdego człowieka. Moja postawa, działalność i zaangażowanie bardzo przeszkadza lokalnym władzom w sielskim funkcjonowaniu i przeświadczeniu o ich nieomylności i wspaniałości.

Panie Senatorze, wraz z żoną zdecydowali Państwo o kandydaturze Pani Moniki na burmistrza Łęczycy. To śmiała decyzja, z uwagi na możliwe nieprzychylne komentarze. Czy docierały do Państwa słowa krytyki?

Jak najbardziej. Spotykamy się z pojedynczymi, negatywnymi opiniami, uważam je jednak za normalne. Takie działania zawsze budzą kontrowersje. Wiedzieliśmy o tym, ale inne argumenty wzięły górę. Niektórzy wskazują na nieprawdziwe motywy podjęcia tej decyzji, w szczególności zbyt duże ambicje oraz kierowanie się względami finansowymi, co jest oczywiście nieprawdą. Oboje z żoną mamy stabilną sytuację finansową, ja nie jestem zawodowym senatorem, gdyż nadal prowadzę własną działalność. Dzięki wielopokoleniowej pracy naszych rodzin mamy dobrą sytuację materialną. Moja żona zadeklarowała, że jeśli zostanie burmistrzem, przekaże z własnego wynagrodzenia konkretną kwotę na stypendia sportowe lub naukowe. Żona rozważa także wsparcie z własnych środków innych inicjatyw, np. organizowanie corocznej wigilii miejskiej dla wszystkich łęczycan. Myślę, że w przyszłości, jeśli mieszkańcy zaufają wszystkie te wątpliwości zostaną przez nas rozwiane.

Jaki był więc główny powód podjęcia decyzji o kandydaturze Pani Moniki na burmistrza Łęczycy?

Była to odpowiedź na potrzeby mieszkańców, którzy wielokrotnie w rozmowie ze mną czy z moją żoną mówili o braku trzeciego kandydata na burmistrza miasta. Nie chcieli już wybierać pomiędzy obecnym i byłym włodarzem. Jako osoba zaangażowana w życie społeczne Łęczycy czułem się w obowiązku wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Długo poszukiwaliśmy odpowiedniego kandydata. Większość osób, z którymi rozmawialiśmy, kierując się różnymi argumentami - strachem, niechęcią, lub narażeniem własnej osoby na częstą krytykę lub pomówienia pojawiające się w kampaniach, nie zdecydowało się na kandydowanie na urząd burmistrza miasta. Wspólnie odważyliśmy się podjąć to wyzwanie. Także nasz syn zaakceptował tę decyzję i dzielnie wspiera mamę.

Panie Senatorze, z pewnością zachęca Pan wszystkich do udziału w wyborach?

Oczywiście, zbliżające się wybory samorządowe są dla nas wszystkich bardzo ważne. 16 listopada zapraszam więc mieszkańców do urn wyborczych i podjęcia przemyślanej i dobrej decyzji. Myślę, że najwyższy czas na zmiany w naszych samorządach.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała:

Małgorzata Robaszkiewicz

Art. sponsorowany

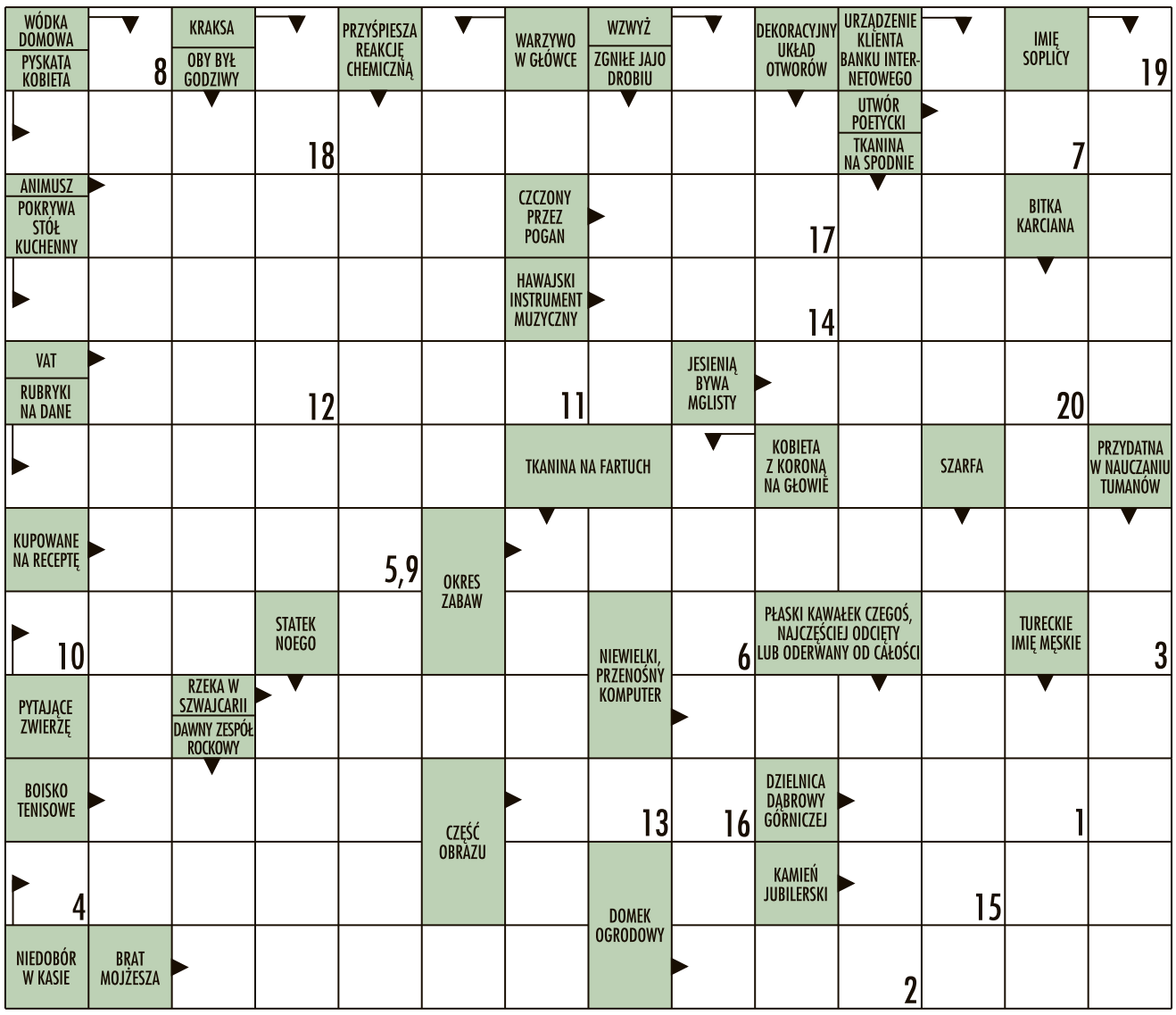

1	2	3		4	5	6	7		8	9	10	11	,	12	13	14	15	16		17	18	19	20

UŚMIECHNIJ SIĘ

Czym się różni demokracja od totalitaryzmu?
- W totalitaryzmie ludzie mają tyle, ile im da państwo. W demokracji mają tylko tyle, ile im państwo zostawi.

***

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmena:
- Panie prezesie, zima przyszła!
- Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

***

Siedmiolatka powiedziała rodzicom, że Jasiu pocałował ją dziś w obecności całej klasy.
- Jak to się mogło stać? - zdziwiła się matka.
- To nie było proste - przyznała młoda dama - ale trzy koleżanki pomogły mi go złapać i przytrzymać.

***

Pijany facet wraca do domu. Żona zaczyna awanturę i wymownie pokazuje palcem na zegarek. Na co facet:
- Wielkie halo! Zegarek mi pokazuje! Jak mój ojciec wracał do domu, to matka na kalendarz pokazywała!

***

Gruba dziewczyna podrywa chłopaka:
- Jak się masz, słodziutki?
- To komplement czy groźba?

***

Pewnego dnia, kiedy odwiedzałem moich starych, mama poprosiła mnie, żebym nakrył do stołu. Otworzyłem lodówkę i spostrzegłem, że w środku do drzwi było przylepione nieprzyzwoite zdjęcie pięknej, smukłej, idealnie zbudowanej i skąpo odzianej młodej kobiety.
- Mamo, co to jest? - spytałem.
- Och, przykleiłam je, żeby pamiętać o nieobjadaniu się.
- I co, działa?
- Tak i nie - odpowiedziała - Straciłam 4 kg, ale twój ojciec przytył 6 kg.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 111: Co miłe, to i dobre.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

http://bistro24.pl/gotowanie/przepisy/

Kartoflanka z czosnkiem i natką

Składniki:
- 1 cebula
- 3 ząbki czosnku
- 500g ziemniaków mącznych
- 1 łyżka masła
- sól
- pieprz świeżo mielony
- 500 ml bulionu
- 300ml śmietany
- 2 łyżki natki pietruszki

Etapy przygotowania:
Cebulę i czosnek obrać i posiekać drobno. Ziemniaki obrać i pokroić w kostkę. W garnku roztopić masło, dodać cebulę z czosnkiem i zeszklić. Następnie wrzucić ziemniaki i smażyć przez chwilę, doprawić solą i pieprzem. Dolać bulion, doprowadzić do wrzenia i gotować na średnim ogniu około 20 minut. Wyłowić ¼ ziemniaków, resztę zmiksować. Podgrzać ponownie, dodać śmietanę i kostki ziemniaków. Doprawić do smaku i podawać posypane natką pietruszki.

Schab aromatyzowany szałwią i czosnkiem

Składniki:
- 1,5-2 kg schabu najlepiej z tłuszczem
- 10-12 listków szałwii
- 5 ząbków czosnku przekrojonych na pół
- 2 łyżki ulubionego miodu
- 2 łyżki musztardy dijon
- sól morska
- świeżo mielony pieprz
- szpagat
- ½ dużego selera pokrojonego w kostkę 1x1 cm
- 2 marchewki pokrojone w kawałki
- 2 pory pokrojone w 2 cm kawałki
- 1 pietruszka grubo pokrojona
- 1 biała cebula
- 1 czerwona cebula
- kilka ząbków czosnku
- 2 łyżki octu balsamicznego
- 4 łyżki oliwy
- kilka gałązek rozmarynu i tymianku

Etapy przygotowania:
W schabie zrób 1 cm nakłucia i w każde wetknij pół ząbka czosnku i listek szałwii. Cały schab grubo natrzyj solą i pieprzem, zwiń szpagatem, aby nabrał ładnego kształtu i odstaw na chwilę, żeby przeszedł przyprawami. Piecz, aż temperatura wewnątrz będzie miała 70 stopni C, wyjmij z pieca. Warzywa wrzuć do brytfanki i wymieszaj z ziołami, oliwą i octem. Wstaw do piekarnika nagrzanego do 200 stopni C wraz ze schabem. Piecz aż warzywa będą miękkie. Połącz miód i musztardę, następnie posmaruj z wierzchu schab. Wstaw do nagrzanego po warzywach piekarnika. Piecz aż skorupka z miodu będzie chrupiąca.

Orzechowa babka z kawowym lukrem

Składniki:
Ciasto:
- 250 g masła
- 150 g cukru pudru
- 5 jajek (rozmiar M)
- 220 g mielonych orzechów (włoskie, pekan)
- 50 g mąki ziemniaczanej
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- szczypta soli

Lukier:
- ¾ szklanki cukru pudru
- 2 łyżki gorącego mleka
- 1 łyżeczka rozpuszczalnej kawy

Etapy przygotowania:
Rozpoczynamy od przygotowania ciasta. Piekarnik nagrzewamy do 180 stopni. Cukier i masło ucieramy na jednolitą masę i po kolei dodajemy do niej żółtka, orzechy mielone oraz mąkę z proszkiem do pieczenia. Oddzielnie ubijamy białka z odrobiną soli. 2 łyżki piany dodajemy do wcześniejszej masy, aby była mniej sucha a resztę piany dodajemy potem i mieszamy łyżką. Do formy babkowej (wcześniej natłuszczonej i obsypanej bułką tartą) wlewamy nasze ciasto i pieczemy je przez 50-60 minut (możemy sprawdzać patyczkiem aż będzie suchy). Po tym czasie zostawiamy ciasto do wystudzenia. Następnie przygotowujemy lukier. Do szklanki wsypujemy kawę i dodajemy mleko. Mieszamy, aż wszystko się rozpuści. Do miski wsypujemy cukier i dolewamy kawę z mlekiem. Tak gotową masę ucieramy grzbietem łyżki, aż będzie ona gładka i błyszcząca. W razie konieczności, możemy regulować konsystencję lukru poprzez dodawanie cukru pudru lub mleka.

Art. sponsorowany

OŚWIADCZENIE DYREKTORA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ W ŁĘCZYCY

Jako dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łęczycy, lekarz specjalista chirurgii ogólnej, biorący udział w zarządzaniu tą placówką od 23 lat, protestuję przeciwko rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji na temat naszego szpitala i pracujących w nim lekarzy oraz personelu medycznego.

Rozumiem, że toczy się kampania wyborcza, ale nie może się ona odbywać w atmosferze szkodzenia i dyskredytowania szpitala łęczyckiego. Muszę podkreślić, że okres 8 lat był przeznaczony na ratowanie tej jednej z najważniejszych placówek w naszym powiecie. Mimo ogólnopolskiego trendu i możliwości prawnych, które daje ustawa o działalności leczniczej do przekształcenia SP ZOZ – ów w spółki prawa handlowego, po w sumie, krótkich choć emocjonalnych rozmowach podjęliśmy się zreorganizować nasz szpital samodzielnie. Była to wspólna decyzja Dyrektora, Starosty, Zarządu i Rady Naszego Powiatu. Działania restrukturyzacyjne trudne i bolesne dla nas przyniosły oczekiwany efekt. O tym w jakiej jesteśmy kondycji może świadczyć fakt, że znaleźliśmy się w grupie szesnastu najlepszych szpitali w Polsce i otrzymaliśmy w czerwcu 2014 roku nagrodę jako najlepszy szpital w województwie łódzkim.

Takie są fakty. Szpital łęczycki rozwija się i rozszerza zakres opieki medycznej z myślą o wszystkich mieszkańcach Powiatu Łęczyckiego. Dokonano zakupu nowego sprzętu na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, na Bloku Operacyjnym, Oddziale Chirurgicznym, Ginekologiczno – Położniczym oraz w Zespole Diagnostyki Obrazowej. W szpitalu powstało nowoczesne Łęczyckie Centrum Kardiologii Inwazyjnej i Angiologii. Wyremontowano Oddziały: Ginekologiczno – Położniczy, Chirurgiczny oraz Wewnętrzny. Powstała również Pracownia Rezonansu Magnetycznego wraz z niezbędnym sprzętem medycznym. W dniu 31 października 2014 r. zakończono budowę lądowiska na potrzeby Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Cały czas negocjujemy z NFZ kontrakt w celu zmniejszenia „kolejek" do lekarzy specjalistów. Nie jest prawda, że we wszystkich poradniach specjalistycznych są długie listy oczekujących pacjentów. W naszym szpitalu jest aż 20 poradni specjalistycznych. W innych szpitalach znajduje się ich znacznie mniej. Jako dyrektor szpitala domagam się szacunku dla personelu pracującego w tej placówce oraz nieszkodzeniu szpitalowi brudna kampanią wyborczą. Wszystkie nasze działania skupiają się przede wszystkim na ratowaniu życia i zdrowia ludzkiego oraz na dalszym rozwoju szpitala. Proszę to uszanować i nie naruszać godności osób dbających o zdrowie mieszkańców Powiatu Łęczyckiego.

Dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łęczycy
lek. med. Andrzej Pietruszka

Art. sponsorowany

Oświadczenie Starosty i Zarządu Powiatu Łęczyckiego

W związku z pojawiającymi się kłamstwami w materiałach wyborczych niektórych kandydatów ubiegających się o mandat radnego dotyczącymi działań obecnych władz Powiatu Łęczyckiego

OŚWIADCZAMY, że w obecnej kadencji w szczególności:

- zmniejszyliśmy zadłużenie Powiatu o 5,4 mln zł
- przeznaczyliśmy 17,5 mln zł na inwestycje, z czego 11,2 mln zł to środki zewnętrzne
- poprzez ułożenie nowej warstwy asfaltowej wyremontowaliśmy 61,25 km dróg, wyremontowaliśmy 2 wiadukty oraz wybudowano 1 nowy most za łączną kwotę 10,2 mln zł
- pozyskaliśmy ponad 5 mln zł na projekty edukacyjne
- dokonaliśmy kompleksowej termomodernizacji 3 szkół
- zmniejszyliśmy zatrudnienie w Starostwie i w podległych placówkach
- wspieraliśmy szpital poprzez zapewnienie jego płynności finansowej i zmniejszenie zadłużenia; nigdy nie było nawet zamiaru prywatyzacji szpitala
- urządziliśmy boisko sportowe przy LO im. K. Wielkiego w Łęczycy
- otworzyliśmy 2 przedszkola dla dzieci specjalnej troski
- otworzyliśmy place zabaw i park rehabilitacyjny przy SOSW w Stemplewie
- wykonaliśmy remonty w podległych placówkach za ok. 10 mln zł
- prowadzimy obecnie termomodernizację DPS w Karsznicach

Pełne zestawienie o wykonaniu niektórych zadań w czasie obecnej kadencji znajduje się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego pod adresem: www.leczycki.pl

Dziękujemy Mieszkańcom Ziemi Łęczyckiej za współpracę na rzecz rozwoju Naszego Regionu.

Żywimy nadzieję, że niektórzy kandydaci prowadząc swoją kampanię wyborczą zaprzestaną rozpowszechniania nieprawdziwych informacji. Składając to oświadczenie mamy nadzieję, że nasi mieszkańcy sami ocenią jaka jest faktyczna sytuacja naszego powiatu oraz ocenią, jaka jest wiarygodność i intencje osób podających nieprawdziwe informacje.

Starosta Łęczycki i Zarząd Powiatu Łęczyckiego

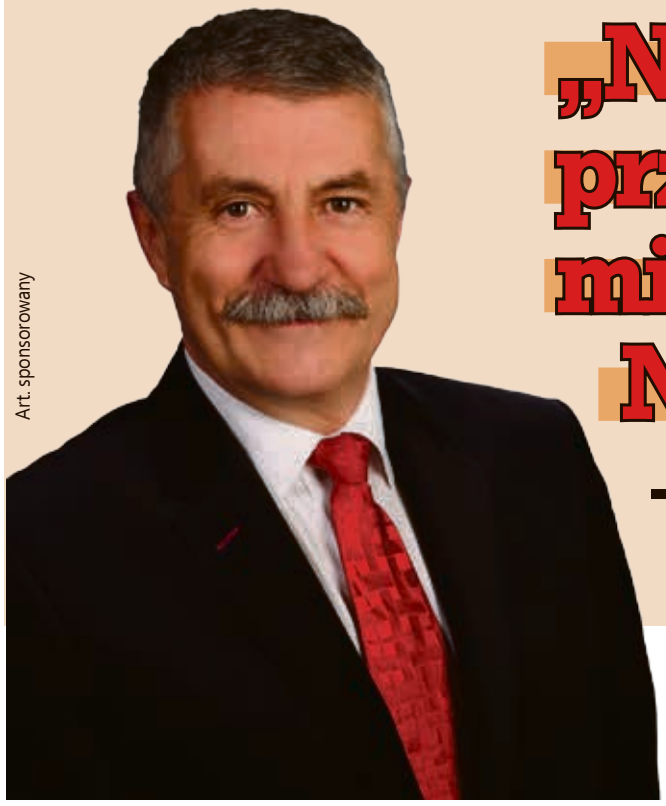

Art. sponsorowany

„Nikogo już nie trzeba przekonywać, że w naszym mieście niezbędne są zmiany. Nikt za nas tego nie zrobi”

- mówi Krzysztof Lipiński, kandydat na Burmistrza Łęczycy

Największym dobrem demokracji jest możliwość wyboru. Co prawda każdy z nas ma tylko jeden, jedyny głos, ale jakże bardzo ważny. Głosując na konkretną osobę wybieramy ofertę. Dlatego nie kierujmy się emocjami. Najważniejsze są fakty, bo w oparciu o nie można coś stworzyć. Opierajmy się na faktach i starajmy się odróżnić prawdę od kłamstwa, uczciwość od hipokryzji.

Podczas tej kampanii łęczycanie dowiedzieli się, że to ja, Krzysztof Lipiński, doprowadziłem nasze miasto do ogromnego zadłużenia. To jest kłamstwo, a kłamcą jest hipokryta. Na wszystko co mówię mam dowody. Z resztą nie ma większych problemów z dotarciem do prawdy – każdy może ją poznać jeśli tylko tego chce.

Przechodzę do konkretów. Obecny burmistrz twierdzi z całą stanowczością, że swoimi decyzjami doprowadziłem Łęczycę do ogromnego zadłużenia.

Bzdura i kłamstwo! Fakty wyglądają następująco:

Zadłużenie w ostatnim roku mojej kadencji, czyli w grudniu 2006 roku wynosiło 14,67 milionów złotych. Rok później wysokość zadłużenia wyniosła 16,01 milionów złotych. W kolejnych latach wyglądało to tak:
2008 rok - 17,19 milionów złotych
2009 rok - 20,25 milionów złotych
2010 rok - 21,54 milionów złotych
2011 rok - 20,09 milionów złotych
2012 rok - 18,54 milionów złotych
2013 rok - 17,11 milionów złotych

To są dane z oficjalnych źródeł dostępnych między innymi na stronie miasta Łęczyca. Pytam więc – kto zadłużył bardziej miasto?

Każdy rozsądnie myślący samorządowiec doskonale wie, że nie da się uniknąć kredytów i pożyczek. Dzięki nim można coś zrobić. W Łęczycy zadłużenie systematycznie rosło, ale nie miało to przełożenia na rozwój miasta, które ulega, co doskonale widać jak na dłoni, systematycznemu chyleniu się ku upadkowi. Dowody na te stwierdzenia? Proszę bardzo.

Droga krajowa z południa na północ przebiega przez Łęczycę. Miastu potrzeba jest, jak płuca, obwodnica. Łęczyca się dusi w smrodzie spalin i zwija z bólu w hałasie warczących aut. Jadąc w kierunku północnym po kolei dojeżdżamy do różnych miejscowości. I tak – Krośniewice – obwodnica jest, Lubień Kujawski – obwodnicy brak, Chodecz – piękna obwodnica, Włocławek ma już autostradę, Toruń podobnie jak Włocławek korzysta z autostrady, Świecie – obwodnica, itd. aż do Gdańska. Od Zgierza po Gdańsk jedynie Łęczyca i maleńki Lubień Kujawski bez obwodnicy. Dlaczego tak jest? Po prostu mamy niezaradnego, a może bezradnego włodarza – wstyd i tyle .

Jedziemy dalej. Stan naszych ulic budzi już kpinę wielu przyjezdnych. Najwięcej drwin i ironicznych uśmiechów widać na twarzach przybyszy oglądających z wielkim zdziwieniem najnowszą technologię łatania dziur w nawierzchni ulic. Łęczycki patent to kostka brukowa powszechnie wykorzystywana zdecydowanie do innych celów. Burmistrzu, dlaczego z pana winy śmieją się z nas inni? Miasto może pochwalić się piękną ulicą Kaliską... tylko, że ulica ta została zbudowana praktycznie od podstaw za mojej kadencji. Wypadałoby wreszcie zbudować na skrzyżowaniu ulicy Kaliskiej i Konopnickiej sygnalizację świetlną, bo problem robi się coraz większy. Wiem, wiem, pan burmistrz ma inne koncepcje – może rondo? Coś jednak z tych koncepcji „guzik” wychodzi.

Tak samo jak „guzik” wyszedł z koncepcji taniego rządzenia. Miasto Łęczyca coraz więcej pieniędzy wydaje na utrzymanie administracji, a dokładanie na urzędnicze pensje. Dowodem na to są liczby- oczywiście nie wyssane z palca:
2006 rok – 1 770 729 złotych
2007 rok – 2 096 238 złotych
2008 rok – 2 574 791 złotych
2009 rok – 2 712 202 złotych
2010 rok – 2 944 693 złotych
2011 rok – 2 894 665 złotych
2012 rok – 2 962 173 złotych
2013 rok – 2 984 657 złotych
2014 rok – 3 021 754 złotych

Jak widać podwyżki na przestrzeni ostatnich 8 lat były gigantyczne. Zadłużenie rośnie, pensje urzędników rosną. Nie ma się co dziwić, że Łęczyca to już powiatowy zaścianek chylący się ku upadkowi. Dlaczego przez te ostatnie 8 lat skok cywilizacyjny zanotowało np. Kutno. 8 lat temu Kutno było takim samym zaściankiem jak Łęczyca. Niby miasto większe, ale bardzo zaniedbane. Słynna ulica Królewska. Wtedy miejsce spotkań miejscowego elementu. Po godzinie20 spokojni ludzie uciekali do domów, bo wieczorem niepodzielnie królował tam świat przestępczy, narkotyki i alkohol. A teraz – ulica Królewska i plac Piłsudskiego to deptak, miejsce spotkań towarzyskich, kawiarnie, puby. Wieczorem ludzie spacerują z małymi dziećmi. Co się stało, że nagle ludzie z marginesu społecznego zniknęli, a w centrum miasta pojawili się na spacerach ludzie starsi i rodzice z maleńkimi dziećmi? Nic wielkiego – Kutno po prostu zainwestowało w budownictwo socjalne. A zwolnione lokale albo odzyskali ich prawowici właściciel, albo zostały sprzedane. A Łęczyca. Szkoda gada… . Czy tak powinno wyglądać nasze miasto, miasto króla Kazimierza?

A jeśli już jesteśmy w Kutnie to może powspominamy stare sportowe czasy, kiedy to burmistrzem był Krzysztof Lipiński. Piłkarze Górnika grają w III lidze. Są postrachem wielu bardziej renomowanych drużyn, w tym MKS Kutno, który w tamtych czasach błąkał się nawet w V lidze. Lekkoatleci łęczyccy. Mówiło się wtedy o łęczyckiej szkole. To w Łęczycy narodziły się gwiazdy typu Kaźmierowskiego czy Wolskiego. A w Kutnie? Cisza, MKS dobija się z wielkim trudem do IV ligi. No jedynie baseballiści z Kutna wiodą prym w Polsce, ale to nikogo nie rajcuje. To sport amerykański.

Mamy rok 2014. Piłkarze Górnika biegają po łąkach i toczą równe boje z LZS – sami. Lekkoatleci zniknęli. Jeden z nich wyjechał do Aleksandrowa Łódzkiego... Zbieg okoliczności – w Aleksandrowie urodził się burmistrz Andrzej Olszewski. Łęczyca straciła sportowca kalibru światowego, bo pan burmistrz nie widział sensu wypłacania kilkuset złotowego stypendium dla gwiazdy sportu.

A co w sporcie kutnowskim? Koszykarze Polfarmexu w ligowej elicie biją najlepszych i są w środku ligowej tabeli. Artur Kuciapski, rodem z ziemi kutnowskiej jest srebrnym medalistą halowych mistrzostw Europy w biegu na 800 metrów. O obiektach sportowych wybudowanych w ostatnich latach też warto wspomnieć – nowoczesny stadion przy ulicy Kościuszki, oczywiście z nowoczesną bieżnią dla lekkoatletów. Akwapark, sztuczne lodowisko, prawie wszystkie szkoły mają do dyspozycji sale lub hale sportowe. Miasto dbając o rozwój koszykówki zabezpieczyło finanse dla drużyny Polfarmexu na następne lata, w planach jest budowa hali widowiskowo-sportowej.

Panie Olszewski – czy to przypadek, że sportowa Łęczyca sięgnęła dna, a będące kiedyś dnem Kutno opływa w chwale? Czy wie pan, że w dzisiejszych czasach sport to promocja. Wybitni sportowcy ściągają do miast pieniądze, wielkie firmy, biznes, itp.

A w Łęczycy w tym okresie było tak - w latach 2009/2010 pojawiła się wielka szansa dla naszego sportu. Popierali nas wielcy, wielkiego sportu: Artur Partyka, Leszek Blanik. Gra szła o pieniądze na przebudową naszego stadionu – nawet do 50 procent dofinansowania. Kasy nie dostaliśmy, bo miasto nie złożyło odpowiedniej dokumentacji. Przypomnę tylko, że mieliśmy asa w rękawie w postaci 3 miejsca za wyniki sportowe w kolejce po dotację. Diabli (nasz stary Boruta) wszystko wzięli... Kolejna nadzieja pojawiła się w latach 2011/2012. Powstał wtedy projekt przebudowy stadionu. I co się stało? No..., rozwiązano sekcję siatkarską, zawirowania w stowarzyszeniu piłki nożnej i coraz większej mizerocie finansowej dotowanych stowarzyszeń. Priorytetem miała być budowa sali sportowej przy Szkoły Podstawowej Nr.3. Efekty? Wszystko padło – nie ma ani sali, ani przebudowy stadionu. Podobno projekt przebudowy stadionu „spokojnie spoczywa” w biurku burmistrza – pewno sobie żółknie.

Wróćmy do naszych sąsiadów, ale tym razem do gospodarki i walki z bezrobociem. Dlaczego Kutno się rozwinęło? Dlaczego władze Kutna w ostatnich latach potrafiły na swoją strefę ściągnąć wiele firm i utworzyć kilka tysięcy miejsc pracy, z których masowo skorzystali łęczycanie? Jeszcze kilka lat temu Kutno było liderem w województwie łódzkim pod względem bezrobocia – to właśnie tam była największa rzesza ludzi bez pracy. Dlaczego Łęczyca leżąca blisko Łodzi nie potrafiła ściągnąć praktycznie żadnej firmy. Zawiodła promocja, a może brak chęci do jakiejkolwiek pracy.

Czy pokazując tak oczywiste prawdy i podając tak wyraziste przykłady mogę zostać nazywany kłamcą? Trzeba mieć pomysł na nasze miasto i chęć do pracy. Siedzeniem w ciepłym gabinecie wiele się nie osiągnie.

Ludzie związani z partiami politycznymi mają pewien problem. Wszyscy wiemy, że pan Olszewski jest obecnie bardzo związany z jedną z partii. Wcześniej „bywał” w różnych Partiach. I dlatego nie dziwi mnie, że ważniejsze są partyjne cele, że liczą się salonowe układy polityczne. Partie nigdy nie dbały o społeczności lokalne, bo nie mają w tym interesu. Uważam, że głos oddany na partyjnego działacza to głos zmarnowany! My wybieramy rozwój Łęczycy.

Wywiad z Janem Kromkowskim – kandydatem na Burmistrza Ozorkowa

Zdecydował się Pan kandydować w tegorocznych wyborach samorządowych na stanowisko burmistrza Ozorkowa, dlaczego?

- Powodów było naprawdę wiele a kandydowanie nie jest dla mnie trampoliną do tego, aby zostać samorządowcem. Jestem pewien, że posiadane przeze mnie wszechstronne wykształcenie, które z niewiadomych dla mnie przyczyn, jest przez niektórych kwestionowane (ukończone studia wyższe, słuchacz studiów doktoranckich, duża wiedza w zakresie finansów publicznych oraz kilkudziesięcioletnie zarządzanie własną firmą) w połączeniu z doświadczeniem na kilku płaszczyznach, dają duże możliwości dla poprawy sytuacji w naszym mieście. Oprócz wiedzy zdobytej dzięki prowadzeniu działań biznesowych, posiadam bogate doświadczenie samorządowe – byłem m.in. radnym i członkiem zarządu miasta oraz członkiem rady nadzorczej Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W 2010 roku zostałem nominowany do tytułu Profesjonalny Menadżer Województwa Łódzkiego. Uważam, że jeżeli człowiek ma zaspokojoną hierarchię własnych potrzeb, to chce podzielić się swoją wiedzą i umiejętnościami z innymi. Ja odniosłem sukces w sferze zawodowej prowadząc własną działalność gospodarczą i wiem, że mogę też zrobić wiele dla naszego miasta.

Jakie działania biznesowe ma Pan na myśli?

- Od 30 lat prowadzę własną firmę. Cała działalność produkcyjna była oparta o elektronikę. Na początku produkowałem dekodery do magnetowidów, później trans-kodery, moduły telegazety dostosowując linię produkcyjną do bieżących potrzeb. W połowie lat 90. otworzyłem dwa sklepy RTV/AGD w Zgierzu i Ozorkowie. Firma prosperowała bardzo dobrze a oprócz samej sprzedaży składaliśmy też komputery. W 2006 roku zaproponowaliśmy nowe rozwiązanie multimedialne pod nazwą miror –art-tv, czyli skojarzenie telewizora z lustrem. W 2007 roku otrzymaliśmy nagrodę specjalną za innowacyjny produkt oraz wyróżnienie w kategorii nowych technologii i rozwiązań na Międzynarodowych Targach Łódzkich.

Skąd pomysł na takie nowości?

- Widziałem takie rozwiązanie w Dubaju, przypadło mi do gustu. Moja żona stwierdziła, że ja nie byłbym w stanie czegoś takiego wyprodukować. Okazało się, że byłem. Ruszyłem z produkcją i jestem z tego dumny. Mam pieniądze i satysfakcję.

Większość mieszkańców Ozorkowa kojarzy Pana z prowadzeniem sklepu agd rtv przy ul. Listopadowej. Co spowodowało, że zdecydował się Pan go zamknąć?

Oferta produkcyjna mojej firmy była i jest skierowana na rynek ogólnopolski, a nie lokalny stąd mieszkańcy kojarzyli ze mną tylko sklep, którego oferta była skierowana na potrzeby Ozorkowa i okolic. Decyzja o zamknięciu sklepu była podyktowana zwykłym rachunkiem ekonomicznym. Większe dochody przynosi działalność produkcyjna i tam trzeba angażować siłę i środki. W biznesie nie ma sentymentów, w biznesie liczy się rachunek ekonomiczny.

Jest Pan biznesmenem, czy będzie Pan dobrym burmistrzem?

- Tak. Jestem ozorkowianinem z pochodzenia, czyli człowiekiem zahartowanym. Wychowała mnie samotnie mama w 16-metrowym mieszkanku na strychu bez bieżącej wody, w bardzo trudnych warunkach. Dzisiaj jestem właścicielem kamienicy, w której mieszkam. Ciężką pracą osiągnąłem sukces i zdobyłem wykształcenie. Znam problemy biednych ludzi, bo sam też byłem biedny. Moi obecni sąsiedzi to także w większości mało zamożne osoby, wiem, z czym borykają się na co dzień.

Jak pogodziłby Pan sprawowanie funkcji burmistrza z prowadzeniem firmy?

- Nie jest to żaden problem. Najbliższa rodzina ma doświadczenie biznesowe i przejmie obowiązki, jestem pewien że sobie poradzą. Z pierwszego związku małżeńskiego posiadam dwoje dzieci, które już są samodzielne – córka ma 29 lat a syn 25, który z pewnością mógłby przejąć firmę. Żona jest magistrem farmacji i właścicielką trzech aptek. Także ma duże doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Moja firma jest rozwinięta i dobrze prosperuje, więc teraz mógłbym zająć się w pełni pracą na rzecz Ozorkowa.

Jaki jest Pański pomysł na zarządzanie miastem?

- W Ozorkowie wiele kluczowych stanowisk sprawują ludzie spoza miasta, którzy o godzinie 16-tej gaszą światło w gabinetach i wracają do swoich mateczników. Nie są zaangażowani w życie miasta. Jestem przekonany, że Ozorków ma wystarczające zasoby intelektualne, aby władzę w mieście sprawowali ozorkowianie, którzy będą czuli to miasto i będą zaangażowani w jego życie. Nikt nie chce dla własnego miasta źle, wręcz przeciwnie. Ja jestem tego przykładem.

Jakie są największe problemy Ozorkowa?

- Ozorków jest bardzo drogim miastem do życia. Ludzie płacą bardzo wysokie stawki za ogrzewanie miejskie, wyjątkowo droga jest też ciepła woda. Ozorkowianie zarabiają najmniej w całym województwie i ludzie są po prostu biedni. Jako burmistrz będę zmierzał do zmniejszenia kosztów życia w naszym mieście. Z ubożeniem społeczeństwa wiąże się bezpośrednio oczywiście brak miejsc pracy. Od czasu powstania Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Ozorkowie władzom miasta nie udało się ściągnąć żadnego znaczącego inwestora. Dwie największe firmy, które rozpoczęły działalność w strefie Ozorków, chcąc się rozwijać przeniosły część działalności do Łęczycy i Cedrowic. Włodarze na to pozwolili i miasto zostało pozbawione tak potrzebnych wpływów z podatków. Niestety, władze Ozorkowa nie potrafiły przygotować dla inwestorów żadnej atrakcyjnej oferty. Nie zadbało też o godne uwagi tereny inwestycyjne a Teren Aktywności Gospodarczej jest w powijakach. To konsekwencja ignorancji i braku konsekwencji w działaniu.

Jak ocenia Pan działania władz miasta na innych płaszczyznach?

- Równie negatywnie. Przez ostatnie 4 lata nie było w mieści inwestycji prorozwojowych. Remonty muszą być robione, ale potrzebne są inwestycje, które zaowocują powstaniem nowych miejsc pracy i przyniosą dochody dla miasta. Te wszystkie przeprowadzone działania, czyli remont targowiska, modernizacja placu Jana Pawła II, remonty dróg miejskich, zostały wykonane niechlujnie i często słyszę, że mieszkańcy nie są z nich zadowoleni, z resztą słusznie.

O jakich innych problemach rozmawiają z Panem ozorkowianie?

- Na pewno mieszkańcy Ozorkowa nie mają gdzie spędzać wolnego czasu. Ludziom, którzy są na emeryturze i mieszkają w blokach nie zapewnia się żadnych atrakcji. Należy zorganizować aktywność dla osób starszych. Zaproponowałem więc utworzenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, wprowadzenie Karty Seniora dla osób powyżej 65 roku życia, która umożliwi uzyskanie rabatu w wielu branżach na terenie całego miasta. Jest to dobry pomysł dla ośrodków handlowych oraz dla klientów. Mam też pomysł uruchomienia spółdzielni socjalnej dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz stworzenie świetlicy środowiskowej, by ludzie mieli gdzie spędzać wolny czas. Obecnie nie ma żadnego miejsca do spotkań, nie ma nic. Ubolewam też nad tym, że zalew miejski jest niezagospodarowany. Skonsolidował bym też działania Miejskiego Ośrodka Kultury i Młodzieżowego Dom Kultury w oparciu o wspólną bazę lokalową można wypracować więcej projektów dla mieszkańców Ozorkowa. Współpraca nic nie kosztuje. Podkreślę, że te wszystkie aktywności nie wymagają żadnych pieniędzy budżetowych. One bazują na chęci i pracy.

Kandyduje Pan na urząd burmistrza Ozorkowa z własnego Komitetu, dlaczego nie z komitetu partii?

- Jestem członkiem i szefem struktur miejskich SLD i zawsze otwarcie o tym mówię, ale startuję na urząd burmistrza jako kandydat niezależny. Uważam, że na poziomie miasta polityka nie ma żadnego znaczenia. 11 spośród moich kandydatów na radnych to osoby bezpartyjne. Jako niezależny kandydat na burmistrza, Jan Kromkowski, mogłem zebrać całe spektrum środowiskowe i zawodowe, ludzi o różnych poglądach. Dobierając kandydatów nie interesowało mnie z jaką partią polityczną sympatyzują, tylko to, czy chcą coś zrobić dla naszego miasta. Poza tym jako kandydat niezależny będę miał pełną decyzyjność. Nie będę musiał ulegać wpływom i naciskom, bo nic nikomu nie będę zawdzięczał. Nie interesują mnie układy ani wpływy, bo one nie przyniosłyby nic dobrego dla Ozorkowa. Chcę poprawić obecną sytuację i polepszyć życie mieszkańców, stąd też moje hasło wyborcze – Ratujmy nasze miasto! Ratujmy Ozorków!

Rozmawiała:
Małgorzata Robaszkiewicz

Czy będzie sygnalizacja?

Parzęczew **O niebezpiecznym skrzyżowaniu dróg w centrum miejscowości mówi się od dawna. Jest szansa na to, aby w przyszłym roku na pl. Kościuszki stanęła sygnalizacja świetlna.**

- Przeprowadziłem rozmowy ze starostą zgierskim w sprawie instalacji sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu. Jest to skrzyżowanie dróg powiatowych, na których w celu poprawy bezpieczeństwa w ostatnich latach zwiększono oznakowanie w postaci dodatkowych znaków, lustra drogowego oraz znaków poziomych na jezdni. W przyszłym roku sygnalizacja zostanie najprawdopodobniej wykonana przez starostwo – informuje **Ryszard Nowakowski**, wójt Parzęczewa. **(stop)**

Droga będzie wyremontowana

Parzęczew **Do 15 stycznia przyszłego roku potrwa modernizacja ul. Lotników.** Ułożone zostaną krawężniki, podbudowa drogi o grubości 16 cm oraz dwie warstwy asfaltu o grubości 3 cm. Koszt inwestycji to ponad 200 tys. zł. **(stop)**

tekst sponsorowany

reklama

reklama

OSTATNIA SESJA RADY GMINY PARZĘCZEW VI KADENCJI

W dniu 7 listopada 2014 r. w Urzędzie Gminy w Parzęczewie odbyła się ostatnia LIV Sesja Rady Gminy.

Na sesji Wójt Gminy Parzęczew Ryszard Nowakowski zaprezentował w formie prezentacji sprawozdanie o stanie Gminy dotyczące realizacji budżetu, zobowiązań i należności gminy, stanu majątkowego gminy i aktualnego stanu realizacji zadań podjętych w toku kadencji. Prezentacja multimedialna, zawierała zestawienia wszystkich inwestycji zrealizowanych na terenie gminy Parzęczew w ostatnich czterech latach. Stanowiła ona podsumowanie mijającej kadencji samorządowców i doskonale zobrazowała szereg zmian, jakie miały miejsce w Gminie Parzęczew. Pełną prezentację można zobaczyć na stronie gminy: www.parzeczew.pl.

Po przeprowadzeniu obrad i podjęciu szeregu uchwał dotyczących spraw bieżących Gminy, nadszedł czas na podziękowania. Przewodniczący Rady Gminy Władysław Krawczyk wraz z zastępcą Zdzisławem Rogowskim i Małgorzatą Graczyk podziękowali wszystkim obecnym dyrektorom podległych jednostek organizacyjnych za pełną zaangażowania prace dla dobra społeczności lokalnej oraz wysiłek włożony w działania na rzecz rozwoju gminy. Podziękowania otrzymali także Pan Bohdan Cezary Dzierżek Zastępca Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, Skarbnik Gminy Pani Jadwiga Dębska oraz Sekretarz Gminy Pani Jolanta Żłobińska. Podziękowania złożono również do radnych oraz sołtysów Gminy, wręczając im pamiątkowy dyplom.

Narkotyki i alkohol pod dębami

Ozorków **Mieszkańcy nie mają już siły, aby walczyć z pijakami, którzy upodobali sobie teren na osiedlu zwany potocznie „pod dębami". O sprawie informowaliśmy już kilka miesięcy wcześniej. Teraz problem jest o wiele bardziej poważny. Do amatorów procentów dołączyli narkomani.**

- Codziennie przechodzę obok tego zagajnika z psem – mówi lokator pobliskiego bloku. - Wśród pustych butelek i plastikowych kubków leżą też strzykawki oraz dilerki.

Pod dęby – jak się dowiadujemy – przychodzą starsi i młodsi. Bardzo często widać młodzież szkolną.

- Szczególnie jestem zdruzgotany widokiem dziewczyn, które wraz z chłopcami uatrakcyjniają sobie w tym miejscu wolny czas. Moim zdaniem trzeba coś z tym zrobić – słyszymy od kolejnego mieszkańca osiedla. Niestety, tego typu problemy niezwykle trudno jest rozwiązać. Choć policja zapewnia o systematycznych patrolach, konkretnych wyników prewencji nie ma.

tekst i fot. **(stop)**

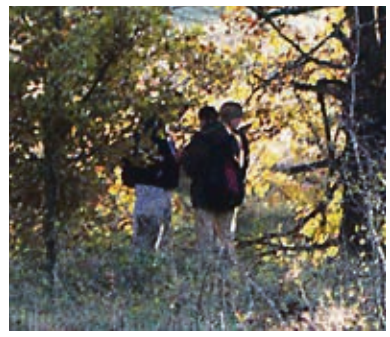

Pod dębami bardzo często można zobaczyć wagarującą młodzież

Sprawa wójta. Kto zastraszał?

Gm. Ozorków **Kilka dni temu otrzymaliśmy informację, że sprawa nękania sms-ami wójta gminy Ozorków zakończyła się wykryciem sprawcy. Od anonimowego rozmówcy usłyszeliśmy, że smsy wysyłane miały być od jednego z pracowników firmy ochroniarskiej działającej w naszym regionie.**

- Facet chciał się w ten sposób zemścić na wójcie, który wybrał inną firmę w drodze przetargu – usłyszeliśmy. - Ta informacja jest pewna.

Zadzwoniliśmy do prokuratury w Zgierzu. - Nie potwierdzam tych doniesień – mówi **Jolanta Wódka**, szefowa zgierskiej prokuratury. - Sprawa została umorzona. Autor smsów nie został wykryty.

Przypomnijmy, że prawie rok temu wójt **Władysław Sobolewski** otrzymywał sms-y, których treść wskazywała na poważne pogróżki. W kilku takich wiadomościach wójt został poinformowany, że może spodziewać się podpalenia swojego drewnianego domu.

(stop)

Ryzykownie na dachu

Ozorków Aż strach na to patrzeć. Robotnicy wykonujący remonty dachów budynków w mieście pracują bez żadnych zabezpieczeń i bez kasków. Niestety do takich ryzykownych działań dochodzi coraz częściej. Podczas naszego spaceru po Ozorkowie zauważyliśmy kilka takich remontów. Na przykład przy ul. Konstytucji 3 Maja.

(stop)

reklama

reklama

KANDYDACI DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

PSL

Lista nr 1

SAMORZĄD
TU ZACZYNA SIĘ
POLSKA

Pozycja nr 1

Paweł Bejda pochodzi z Łowicza, absolwent L.O. im. J. Chełmońskiego. Po studiach wrócił do Łowicza, gdzie zdobywał doświadczenie zawodowe w biznesie i instytucjach publicznych. W latach 2002-2006 był wiceburmistrzem Łowicza, a od 2006 roku sprawował mandat radnego powiatowego, aż do powołania na stanowisko wicewojewody.
W działalności publicznej zawsze działał dla dobra regionu i jego mieszkańców, w myśl motta: „lokalne znaczy lepsze!"

Pozycja nr 2

Andrzej Górczyński od 11 lat jest Prezesem Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego i działa na rzecz rolników z ponad 165 tysięcy gospodarstw rolnych.
Radny Sejmiku Województwa Łódzkiego, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, członek Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.
Przewodniczący Rady Fundacji Pomagającej Dzieciom z Chorobami Narządów Ruchu „Idziemy Razem".
Prowadzi gospodarstwo rolne położone w powiecie kutnowskim i łowickim.
Druh Ochotniczej Straży Pożarnej.

Pozycja nr 3

Ewa Wielec, mieszkanka Łęczycy,posiada wykształcenie wyższe adm. - prawne. Obecnie, od 2008 r., pełni funkcję Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Łęczycy.
Przez 15 lat była Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Łęczycy, a wcześniej Sekretarzem Urzędu Miejskiego w Łęczycy. Od wielu lat jest społecznym kuratorem oraz ławnikiem sądowym.

Pozycja nr 4

Przemysław Kapka. 32 lata. Urodził się w Głownie, mieszka w Popówku Włościańskim. Ma żonę Monikę i synka Stasia. Posiada wyższe wykształcenie, ukończył Studia Magisterskie w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, kierunek Ogrodnictwo, oraz Studia Podyplomowe na tej samej uczelni , kierunek Administracja i Finanse Publiczne. Pracuje w Agencji Rynku Rolnego w Warszawie, Oddział Terenowy w Łodzi jako Główny Specjalista w Sekcji Kontroli Technicznej. Prowadzi gospodarstwo sadownicze.

Pozycja nr 5

Bohdan Cezary Dzierżek

1. W partnerskim działaniu dla zrównoważonego rozwoju Regionu Łódzkiego
2. Człowiek jest najważniejszy

Pozycja nr 6

Elżbieta Kacprzak
Mieszka w miejscowości Suchodoły. Ma 59 lat i od 30 lat prowadzi gospodarstwo rolne. Posiada wykształcenie zawodowo-rolnicze. Od 6 kadencji pełni funkcję sołtysa sołectwa Suchodoły, a od 2006 r. jest Prezesem Gminnego Stronnictwa PSL.

Pozycja nr 7

Aleksandra Kozanecka Mieszkanka powiatu łęczyckiego. Absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego, Life Coaching College we Wrocławiu, Studium Edukacji Ekologicznej we Wrocławiu - Psychologia Przestrzeni. Prowadzi własną działalność. Niezrzeszona. Wartości, którymi kieruje się w zyciu to uczciwość, rzetelność, szacunek dla drugiego człowieka.

Pozycja nr 8

Justyna Magdalena Jasińska Rolnik. Absolwentka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Podyplomowych Studiów Menedżerskich MBM. Prowadzi gospodarstwo rolne w powiecie kutnowskim. Mężatka, dwóch synów. Członek ZW PSL w Łodzi, Wice Prezes ZP PSL w Kutnie. Działacz w Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych. Czynnie uczestniczy w organizacji kolonii letnich i zimowych dla dzieci. Dewiza życiowa, to dążenie do poprawy jakości życia, opłacalności i zdrowej żywności.

Pozycja nr 9

Tadeusz Gajda
rolnik przedsiębiorca
prezes OSP Skaratki
gmina Domaniewice

Pozycja nr 10

Dariusz Szpakowski Od lat współpracuję z rolnikami województwa łódzkiego. Znam ich problemy. Jako radny Sejmiku chciałbym je rozwiązywać. Pracuję w Gminnej Spółdzielni „S.Ch." w Ozorkowie i działam w LGD „Polcentrum" w Strykowie. Wspieram oddolne inicjatywy i pomagam ludziom osiągać ich cele. Doświadczenia, które zdobyłem w spółdzielczości i programie LEADER chcę wykorzystać działając na rzecz województwa łódzkiego.

MATERIAŁ POCHODZI I JEST FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL

lokalne znaczy lepsze!

NASI KANDYDACI DO RADY POWIATU ŁĘCZYCKIEGO

PiS Prawo i Sprawiedliwość

Okręg nr 1 Miasto Łęczyca

Miejsce nr 1

Monika Kilar - Błaszczyk

Miejsce nr 2

Tomasz Olczyk

Miejsce nr 3

Andrzej Jastrzębski

Miejsce nr 4

Jarosław Szymański

Miejsce nr 5

Jerzy Słoczyński

Miejsce nr 6

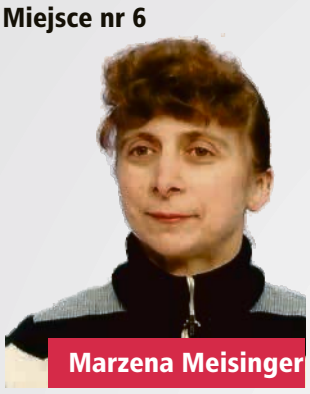

Marzena Meisinger

Miejsce nr 7

Agnieszka Brodecka

Miejsce nr 8

Adam Twarkowski

Miejsce nr 9

Beata Bechcińska

Miejsce nr 10

Roman Niciak

Okręg nr 2 Gmina Łęczyca

Miejsce nr 1

Sławomir Łuczak

Miejsce nr 2

Ewa Olczak

Miejsce nr 3

Danuta Krzyżostan

Miejsce nr 4

Marek Olczyk

Miejsce nr 5

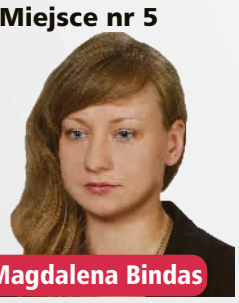

Magdalena Bindas

Miejsce nr 6

Jacek Rogoziński

Okręg nr 3 Gminy: Grabów, Świnice Warckie

Miejsce nr 1

Krzysztof Ogórek

Miejsce nr 2

Sylwia Prażnowska

Miejsce nr 3

Stanisław Wypych

Miejsce nr 4

Agnieszka Olczyk

Miejsce nr 5

Aleksandra Pabin - Łoszewska

Miejsce nr 6

Jarosław Głowacki

Okręg nr 4 Gminy: Piątek, Góra Św. Małgorzaty, Witonia, Daszyna

Miejsce nr 1

Józef Mikołajczyk

Miejsce nr 2

Ewa Adamska

Miejsce nr 3

Arkadiusz Godlewski

Miejsce nr 4

Martyna Kaczmarek

Miejsce nr 5

Agnieszka Wójcik

Miejsce nr 6

Piotr Grzelak

Miejsce nr 7

Aneta Pietrzak

Miejsce nr 8

Krzysztof Kaczmarek

Miejsce nr 9

Łukasz Frątczak

Miejsce nr 10

Tadeusz Karasiński

Miejsce nr 11

Joanna Brygier

Miejsce nr 12

Zbigniew Marczak

PiS Prawo i Sprawiedliwość

Kandydatka na Burmistrza Łęczycy

Monika Kilar-Błaszczyk

SPOTKANIA PRZEDWYBORCZE

POLUB NASZĄ STRONĘ NA FACBOOK-U
Słuchać mieszkańców zmieniać Powiat Łęczycki

Materiał sfinansowany przez KW Prawo i Sprawiedliwość

NASI KANDYDACI NA WÓJTÓW W POWIECIE ŁĘCZYCKIM

Gmina Świnice Warckie

Agnieszka **Olczyk**

Lat 41, mężatka, pięcioro dzieci. Nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 3 w Łęczycy. Skończyłam Uniwersytet Łódzki na Wydziale Matematyki oraz Zarządzania. Posiadam uprawnienia do nauczania dzieci niepełnosprawnych.

Gmina Łęczyca

Jacek **Rogoziński**

Lat 45. Absolwentem akademii rolniczo-technicznej w Olsztynie, wydział geodezji i kartografii. Żona Katarzyna, syn Mateusz, student V roku Uni-wersytetu Łódzkiego. Od 2002 roku pracuję w In-stytucji dzielącej fundusze unijne, wśród rolników z powiatu łęczyckiego.

Gmina Piątek

Krzysztof **Wójcik**

Piątkowianin. Lat 49. Żona Agnieszka, ojciec 3 synów: Adama, Macieja i Antosia. Nauczyciel i wychowawca w ZSMR Piątek. Radny od 8 lat, Przewodniczący Rady Gminy Piątek. Działacz społeczny-prezes Towarzystwa Miłośników Piątku i Okolic.

Gmina Grabów

Tomasz **Pietrzak**

Lat 38. Żonaty, dwóch synów. Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z wykształcenia mgr inż. zootechniki.

Gmiana Góra Św. Małgorzaty

Zbigniew **Marczak**

Lat 45, rolnik, Prowadzę własną działalność gospodarczą.

Kandydaci do Sejmiku woj. Łódzkiego

Błażej **Spychalski** — nr 1 na liście

Ewelina **Niciak** — nr 6 na liście

DRODZY MIESZKAŃCY MIASTA

16 listopada 2014r. oddając swój głos w wyborach samorządowych zdecydujecie czy u władzy pozostaną dotychczasowi ludzie, czy dacie szansę na zmianę obecnych władz, które nie zatrzymały upadku Ozorkowa.

Porównajmy rzeczywistość z propagandą z ulotek obecnej władzy:

1. Likwidacja deficytu i spłata 6 mln zadłużenia. To prawda, lecz trzeba dodać, że jest to też „sukces" Ustawy o finansach publicznych, która wymusza takie działania. Obecny burmistrz będąc Starostą Zgierskim rozpoczął rządy z zadłużeniem 7,74% a zakończył wskaźnikiem 23,84%(źródła: sprawozdanie finansowe Nds i Rbz dostępne na BIP Starostwa Powiatowego w Zgierzu)
2. Rewitalizacja Placu Jana Pawła II . Plus za pozyskanie funduszy unijnych. Minus-jakość ułożenia kostki(ocena subiektywna – nie posiadamy uprawnień budowlanych).Nie wiadomo też nic o opinii konserwatora zabytków-czyżby zaniedbano procedur?
3. Przebudowa Targowiska Miejskiego. Plus jak wyżej. Duży minus za zlekceważenie konsultacji społecznych oraz (subiektywnie jw.) odczucia handlujących o niefunkcjonalności obiektu i nierównym położeniu nawierzchni, co skutkuje wielkimi kałużami po opadach.
4. Budowa boisk przyszkolnych. Choć miały kosztować 150 000, kosztują 300 000. Podobno „orliki" są bardzo drogie, dlaczego więc stać na nie inne małe gminy?
5. Monitoring miejski. Dlaczego według statystyk policji w 2013r. przestępczość w mieście wzrosła o ok. 40% w stosunku do roku 2012.
6. Utwardzenie nawierzchni ponad 20 ulic. Ile było sfinansowanych z budżetu miasta? Może nieco ponad połowa. W pozostałych ulicach nawierzchnia odtwarzana była w ramach budowy kanalizacji sanitarnej, do którego to odtworzenia zobowiązany był wykonawca , zaś np. przebudowę ulicy Mielczarskiego finansował Powiat Zgierski. Dlaczego 170m2 chodnika w ulicy Poprzecznej kosztuje 49200zł co daje cenę 289,40zł za 1m2?

Rzekomym sukcesem jest spadek bezrobocia o ok. 300 osób. Czyżby powstało tyle nowych miejsc pracy? A może tylu mieszkańców wyjechało? Jedynie markety mają się dobrze. Jeden znajdujący się przy ulicy Południowej skutecznie zablokował możliwość rozbudowy tej ulicy.

Spółdzielcy mieszkający w zasobach Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pytają dlaczego mimo termomodernizacji płacą nadal wysokie rachunki za ogrzewanie. Może dlatego, że ciepłociąg jest dziurawy jak ser szwajcarski? A może dlatego, że Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne będzie musiało jakoś pokryć straty po pożarze ciepłowni? Jak strata OPK na wywozie śmieci przełoży się na nowe opłaty „śmieciowe"? Może nie da się już finansować 3 i ⅜ etatu w Urzędzie Miasta z opłat „śmieciowych"? Czy uda się rozliczyć bez zwrotu dotacji budowę kanalizacji sanitarnej? Takich pytań jest więcej. Czy można zaufać ludziom, którzy piszą o rzekomych sukcesach, nie mówiąc nic o zagrożeniach? Zastanów się Drogi Wyborco zanim oddasz swój glos.

Szanowni Państwo

Oddając na mnie głos obdarzycie mnie zaufaniem, którego nie zawiodę.

Będzie to dla mnie wielki zaszczyt, motywacja i zobowiązanie do aktywnej pracy na rzecz prawdziwego rozwoju naszego miasta, by żyło się w nim lepiej wygodniej i bezpieczniej. Zarządzanie miastem będzie moją misją do której podejdę z pełnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością. Całą swoją wiedzę umiejętności, doświadczenie, energię zawodową poświęcę dobru miasta i jego mieszkańców. Prawie 40 lat temu przybyłem do Ozorkowa za rodowitą Ozorkowianką i założyłem tu rodzinę. Rodzinnie jako mąż ojciec i dziadek jestem spełniony. Pozostało mi jeszcze poświęcić swoje lata aktywności zawodowej służbie miastu, które wybrałem na całe swoje życie. Czas płynie świat ucieka do przodu a nasze miasto pozostaje coraz bardziej w tyle za innymi. Młodzi ludzie opuszczają rodzinne miasto w poszukiwaniu pracy nie widząc miejsca tutaj na życie. Historia naszego miasta zobowiązuje ludzi chcących nim rządzić do jego rewitalizacji i rozwoju. Popatrzmy na architekturę miasta ile lat temu zaprojektowano na prawym brzegu Bzury tak piękny szeroki trakt. Dzisiaj to ulice: Zgierska, Wyszyńskiego Listopadowa i Łęczycka do końca. Już wtedy budowano według przyjętego projektu i założonej strategii rozwoju. My natomiast do dzisiaj nie możemy doczekać się Planu Zagospodarowania Przestrzennego – aktu prawa miejscowego w formie uchwały rady miasta określającego przeznaczenie, warunki zagospodarowania i zabudowy terenu, a także rozmieszczenie inwestycji celu publicznego. Ustalenia tego planu wraz z innymi przepisami kształtują sposób wykonywania prawa własności nieruchomości i są podstawą wydawania decyzji administracyjnej. Efektem opracowania planu zagospodarowania przestrzennego będą nowe tereny inwestycyjne, budowlane oraz tereny rekreacyjno-turystyczne.

Zadań do pilnej realizacji jest bardzo dużo. Na pewno podejmę działania na rzecz remontów i budowy mieszkań komunalnych. Uporządkowania wymaga także gospodarowanie i zarządzanie zasobami mienia komunalnego. Zwiększę rolę w życiu miasta spółki komunalnej jakim jest Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne. Konieczne są działania na rzecz sportu Ponad 65-lat tradycji sportowych zobowiązuje do zwiększenia nakładów finansowych na rozwój bazy sportowej i pomoc wszystkim organizacjom sportowym. Będę działał energicznie dla większej integracji środowiska sportowego. Ludziom, którzy poświęcają się społecznie należny jest głęboki szacunek i uznanie. Z większą starannością będę dbał o współpracę z organizacjami pozarządowymi. Bezwzględnie niezbędna jest dalsza poprawa estetyki przestrzennej miasta poprzez wymianę zieleni i jej rewitalizację. Moim priorytetem będzie przede wszystkim pozyskiwanie nowych inwestorów, popieranie lokalnej przedsiębiorczości, kupców i wszystkich którzy przynoszą miastu miejsca pracy. Pilnie i z uwagą będę słuchał Waszych przedstawicieli w Radzie Miejskiej. Z dużą troską wykonywał będę uchwały podejmowane przez nasz lokalny samorządowy parlament. Człowiek jest najważniejszy.

Z szacunkiem do wszystkich mieszkańców.

Wiesław Stankowski

Elert Lidia Małgorzata
Lista nr 1 Miejsce 2

Twój bezpartyjny Kandydat do Rady Powiatu Zgierskiego

Mieszkańcy Ozorkowa

Cztery lata temu obdarzyliście mnie swoim zaufaniem. Jestem **radną Rady Powiatu Zgierskiego**, przewodniczącą Komisji Rewizyjnej oraz członkiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej. Stoczyłam niejedną walkę w obronie spraw ważnych, stałam na straży, pilnowałam interesów naszych mieszkańców. W tych trudnych bojach **wspieraliście mnie Wy – mieszkańcy Ozorkowa!**

Od wielu lat współorganizuję razem z Ligą Kobiet Polskich wiele akcji charytatywnych **(m.in. mecze, koncerty, pikniki, wycieczki, wyprawka szkolna, coroczna darmowa akcja społeczna rozlicz PIT)**, ponieważ boli mnie krzywda ludzka. Zawodowo pełnię funkcję Naczelnika Wydziału Kultury i Promocji Urzędu Miejskiego w Ozorkowie. Posiadam wykształcenie wyższe z tytułem magistra z zakresu zarządzania publicznego. Moim celem jest doprowadzić do przywrócenia ozorkowskiego Oddziału Wydziału Komunikacji. Chcę nadal: wspierać Dom Pomocy Społecznej **(uratowałam DPS przed sprzedażą, dopilnowałam by pracownicy otrzymali pensje za swoją pracę)**, wspierać szkoły powiatowe **(obroniłam przed zwolnieniami naszych mieszkańców, tj. pracowników obsługi w szkołach powiatowych, zapobiegłam sprzedaży Pracowni Szkolenia Praktycznego Zespołu Szkół Zawodowych, skutecznie wnioskowałam o remonty szkół)**, wspierać poradnię psychologiczno – pedagogiczną **(broniłam etatów pracowników)**. Dokładać starań w celu poprawy stanu dróg i chodników **(skutecznie wnioskowałam o inwestycje drogowe m.in. ul. Prosta)** oraz bezpieczeństwa publicznego. Wspierać lokalnych przedsiębiorców **(uniemożliwiłam wyburzenie wybudowanego przez ozorkowskich przedsiębiorców obiektu handlowo – usługowego, przy ul. Starzyńskiego 1)**, wspierać organizacje pozarządowe, inicjatywy obywatelskie, placówki pomocowe **(przyczyniłam się do powstania Rodzinnego Domu Dziecka)**, oświatowe **(zaangażowałam się w uratowanie Młodzieżowego Domu Kultury, wspierałam inicjatywę stypendiów naukowych)** i zdrowia **(walczyłam o zachowanie ambulatorium przy ul. Spokojniej oraz o karetkę pogotowia, pomagałam osobom niepełnosprawnym w wypełnianiu wniosków na zwalczanie barier komunikacyjnych i architektonicznych)**. Działać na rzecz aktywizacji rynku pracy **(nieodpłatnie przygotowywałam biznesplany, organizowałam giełdy i targi pracy)**. Działać w sprawie zachowania **tramwaju 46.**

Nie należę do partii politycznej. Nie myślę ile zrobiłam, ale ile jeszcze przede mną. Chcę nadal działać ponad podziałami partyjnymi dla dobra mieszkańców i naszego Ozorkowa. Wszystko, co robię podporządkowuję hasłu **„Z wami – dla Was"**.

Liczę na Wasz GŁOS. Swoim poparciem dacie mi możliwość dalszego działania w służbie nam wszystkim.

Zapraszam na stronę:
www.lidiaelert.pl

Materiał pochodzi i jest finansowany przez KW Wyborczy PSL

OGŁOSZENIA DROBNE

Ozorków; mieszk. 28,5 m², bloki – sprzedam. Tel.: 798-223-160 w godz.: 7.00-9.00 lub po 20.00

Sprzedam kwiaciarnię w Ozorkowie przy Nowym Cmentarzu. Tel.: 512-021-022 lub 606-887-480

Sprzedam działkę budowlaną 4870 m² tanio – prąd, blisko wodociąg; możliwość podziału, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam komfortowe mieszkanie w centrum Łodzi. Tel.: 600-105-930

Sprzedam mieszkanie 50 m² w Łęczycy 4 piętro; 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon – lub zamienię na mniejsze. Tel.: 503 084 160

Mieszkanie 2 pokoje; Łęczyca – bloki – sprzedam. Tel.: 601-28-12-12

Silnik Wartburg 353 sprawny – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam koła zimowe do Opla 14 (na cztery śruby). Stan BDB. Tel.: 512-021-022

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY

ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczyca, ☎ 024 721-29-14, fax 024 721-32-78

Spedytor
Wykształcenie średnie,
znajomość języka obcego
PHPU MIRATRANS
Błonie
99-100 Łęczyca
miejsce wykonywania pracy:
Sierpów 33, 95-035 Ozorków

Szwaczka
Wykształcenie min. podstawowe.
Umiejętność szycia konfekcji damskiej
Marpol Honorata Walczak
Ul. Nowa 29,
95-035 Ozorków
☎ 606-138-287

Szwaczka
Umiejętność szycia odzieży
Zakres obowiązków:
Szycie dzianiny
P.P.H.U. KAROLA
Ul. Słowackiego 42,
99-100 Łęczyca
☎ 502-734-261

Tynkarz
Wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B, min. 2-letnie doświadczenie w tynkach maszynowych
„POL-TYNK" Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81/75
99-100 Łęczyca
☎ 508-783-864
Miejsce wykonywania pracy:
Teren woj. Łódzkiego

Pomocnik tynkarza
Wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B
POL-TYNK" Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81/75
99-100 Łęczyca
☎ 508-783-864
Miejsce wykonywania pracy:
Teren woj. Łódzkiego

Szwaczka
Wymagania: Chęć do pracy.
P.P.H.U „CHRISTOBAL"
Ul. Szkolna 17 Świnice Warckie – Kolonia
99-140 Świnice Warckie
☎ 691-922-112, 601-328-805

Operator koparki/koparko ładowarki
Wykształcenie minimum podstawowe,
Prawo jazdy kat. C
Uprawnienia na koparkę lub koparko – ładowarkę (umiejętność posługiwania się łyżką skarpową)
WA-TRANS
Wacławski Wiesław
Ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
☎ 601-075-778

Sprzedawca
Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B
MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka
ul. Aleje Jana Pawła II 7
99-100 Łęczyca, ☎ 24 721 63 84

Doradca klienta
Wykształcenie średnie lub wyższe finanse bankowość, obsługa komputera, łatwość w nawiązywaniu kontaktów
Anna Podlasiak – Okupska
USŁUGI FINANSOWE
ul. Ozorkowska 25
99-100 Łęczyca
CV wysyłać na adres e-mail:
podlasiak-okupska@o2.pl

Krojczy
Wykształcenie podstawowe
P.P.H.U „ELIZABETH"
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
☎ 507-085-169
Miejsce wykonywania pracy:
Łęczyca ul. Konopnickiej 2a

Pomoc krojczego
Wykształcenie podstawowe
P.P.H.U „ELIZABETH"
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
☎ 507-085-169
Miejsce wykonywania pracy:
Łęczyca ul. Konopnickiej 2a

Fryzjer damsko–męski
Wykształcenie zawodowe, umiejętność fryzjerstwa damsko – męskiego
SALON FRYZJERSKI DAMSKO – MĘSKI „Anna"
Anna Kowal – Nowakowska
Ul. Ozorkowska 12
99-100 Łęczyca, tel. 693-449-522

ogłoszenie

Ogłoszenie o przetargu

Spółdzielnia Usługowo-Handlowa „Rol-Dasz" w Daszynie ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż działek z zabudowaniami położonych w Daszynie:
Dz.nr 154/2 o pow.0,54 Kw LD1Y/00034535/9 - cena – 150000 zł
Dz. Nr 44/8 o pow. 0,15 KW LD1Y/00034535/9- cena – 65000 zł
Wpłata wadium w kasie Spółdzielni w wysokości 10% ceny na godzinę przed przetargiem. Przetarg odbędzie się w dniu 13 - 11 - 2014 r o godz. 12.00.

Więcej informacji pod tel. 602-551-865.

ogłoszenie

Wójt Gminy Ozorków stosownie do art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997r. informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14 wywieszony został wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki Las przy ulicy Jana Kilińskiego nr 6 – przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego dzierżawcy; Termin wywieszenia wykazu od 3 listopada 2014 roku do 24 listopada 2014 roku. Pełna treść wykazu opublikowana na stronie internetowej **www.ug-ozorkow.pl** w dziale informacje o nieruchomościach.

reklama

reklama

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Reporter – Nowy Tygodnik Regionalny

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

reklama

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

promuje łódzkie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU REGIONU ŁÓDZKIEGO

Daszyna - krainą OZE

Gmina posiada ofertę inwestycyjną dla potencjalnych inwestorów w postaci 13 ha gruntów, znajdujących się w Daszynie w bezpośrednim sąsiedztwie drogi krajowej nr 1. Tereny są uzbrojone, z dostępem do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, elektrycznej, gazowej oraz infrastruktury teletechnicznej.

Od kilku lat Daszyna inwestuje na swoim terenie w energię odnawialną. Główne źródła energii odnawialnej to biomasa, a także energia wiatru i słońca. Z przeprowadzonych badań i poczynionych obserwacji wynika, że gmina dysponuje warunkami sprzyjającymi lokowaniu na jej terenie farm wiatrowych, ogniw fotowoltaicznych i solarów, a także produkcji biomasy do zastosowań w energetyce, zwłaszcza cieplnej. Gmina wykorzystuje więc dogodne dla rozwoju OZE położenie geograficzne, ukształtowanie terenu oraz rolniczy charakter. Dba przy tym o dobrą jakość i dużą różnorodność wykonywanych instalacji. Wszystkie obecnie zamontowane rodzaje OZE są własnością gminy, chociaż korzystają z nich indywidualnie, bądź zbiorowo mieszkańcy gminy. Szacuje się, że obecnie bezpośrednio lub pośrednio z OZE DASZYNA korzysta już 40% mieszkańców gminy. Docelowo planuje się rozwój OZE DASZYNA na poziomie takim, aby prawie każdy mieszkaniec gminy czerpał korzyści z energii odnawialnej.

Obecnie na terenie Gminy Daszyna zlokalizowane są nastepujące inwestycje OZE:

- kotłownia opalana biomasą w miejscowości Daszyna
- kotłownia opalana biomasą w miejscowości Mazew
- 217 instalacji kolektorów słonecznych zainstalowanych o odbiorców indywidualnych
- 146 obiektów lamp fotowaltaicznych
- instalacja kolektorów słonecznych w budynkach użyteczności publicznej, np.: w szkole podstawowej w Mazewie.

Atuty Gminy Daszyna w zakresie wykorzystania OZE:

- duża mobilność i otwartość lakalnych władz w zakresie pozyskiwania podmiotów do współpracy
- aktywne uczestnictwo mieszkańców gminy w działaniach na rzecz dywersyfikacji źródeł energii
- przemyślana koncepcja oraz kompleksowe podejście do tematyki odnawialnychźródeł energii
- wykorzystanie specyficznego charaktru gminy (90% terenu to użytki rolne) oraz jej niewielkiego obszaru umożliwiające pełne zagospodarowanie występujących zasobów odnawialnych źródeł energii.

Instalacje fotowoltaiczne dobrano tak, aby pokrywały w okresie najintensywniejszego promieniowania słonecznego zapotrzebowania na energię elektyczną dla budynków mieszczących się na terenie naszej gminy.

W wyniku realizacji instalacji fotowoltaicznej gmina może korzystać z energii elektrycznej wyprodukowanej w sposób nowoczesny, wysokosprawny i przyjazny dla środowiska. Kotłownie opalane biomasą w miejscowościach Daszyna i Mazwe o mocy grzewczej 600 kW każda, zaopatrują w energię cieplną zarówno budynki użyteczności publicznej, jak i indywidualnych odbiorców. Podobnie instalacje kolektorów słonecznych, które zainstalowane są w zdecydowanej większości u odbiorców indywidualnych jak też w budynkach użyteczności publicznej. Wytwarzają one energię cieplną służącą do podgrzewania wody użytkowej.

Kolejne działania Gminy Daszyna w zakresie dywersyfikacji OZE: Koncepcja budowy elektrociepłowni hybrydowej przy kotłowni w Daszynie, zaprojektowanej przez interdyscyplinarny polsko-niemiecki zespół. Inicjatorami i pomysłodawcami idei elektrociepłowni, w ramach projektu Bioenergia dla Regionu, byli eksperci CBI Pro-Akademia. Przewidywana moc elektrociepłowni opalanej biomasą (słoma, zrębki drzewne) to 2 MW. Tak wytworzoną energię elektryczną oraz cieplną będą mogli wykorzystywać inwestorzy a także mieszkańcy gminy. Jako projekt o charakterze lighthouse project elektrownia hybrydowa będzie stanowić wzór do naśladowania dla samorządów w UE i krajach kandydujących. Innym inwestorom zostaną przekazane dobre praktyki - doświadczenia organizacyjne i logistyczne, współpraca z instytucjami naukowymi, przemysłem i administracją oraz technologie.

Ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA JACEK SOCHA
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

III OZORKOWSKIE ŚPIEWANIE PATRIOTYCZNE

„Zapamiętaj tamten wrzesień”

11 listopada 2014, godz. 17.00

ul. Wyszyńskiego 43 a, 95-035 Ozorków, tel.42 710 31 18/19
WSTĘP WOLNY

Bananowy tort

Latające usta

Jak miło...

Wielka miłość

Prawdziwy modniś

Wesoły autobus

Najdłuższy język świata

Poznajcie Nicka Stoeberla, człowieka, który trafił do najnowszego wydania Księgi Rekordów Guinnessa jako właściciel najdłuższego języka na świecie. Zapytaliśmy eksperta jak język 24-letniego Kalifornijczyka wygląda w porównaniu z językiem przeciętnego człowieka. Oto czego się dowiedzieliśmy. Zazwyczaj język mierzy około 10 centymetrów od czubka do miejsca w gardle, w którym się rozpoczyna. Język Nicka ma 10,1 centymetrów od koniuszka do miejsca, w którym zamyka się górna warga. Innymi słowy, sama część języka Nicka, która wystaje poza usta jest dłuższa od całego języka przeciętnego człowieka.

Misie wciąż aktywne

Bieszczadzkie gady i nietoperze po pierwszych przymrozkach zapadły już w zimowy sen. Miejsc zimowego odpoczynku szukają salamandry plamiste. Natomiast nadal aktywne są niedźwiedzie - poinformował rzecznik Lasów Państwowych w Krośnie Edward Marszałek. - W zimową hibernacje niedźwiedzie zapadają, gdy w górach spadnie co najmniej ok. jednego metra śniegu a termometry przez kilka dni wskazują temperatury znacznie poniżej zera stopni Celsjusza - zauważył rzecznik krośnieńskiej RDLP. W poprzednich latach misie były aktywne prawie do końca grudnia. Zimę spędzają w gawrach. Tam również niedźwiedzice, najczęściej w styczniu, wydadzą na świat potomstwo. Nowonarodzone niedźwiadki są mniejsze niż ludzkie noworodki. Ważą ok. dwóch kilogramów i aż do wiosny będą przebywać w gawrach i żywić się mlekiem matki.

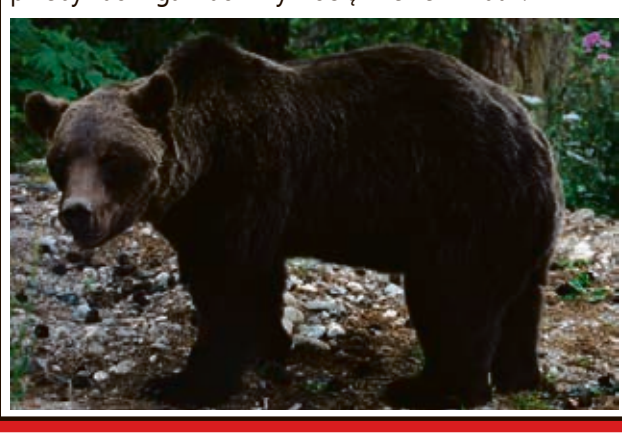

Sprzedała włosy by kupić dom

12- letnia Brazylijka, Natasha Moraes de Andrade dzięki swojej fryzurze wyglądała jak bajkowa Roszpunka. Bujne włosy nastolatki mierzące 1, 6 metra długości wpisały się do Księgi Rekordów Guinnessa jako te najdłuższe na świecie. Natasha pochodzi z biednej dzielnicy Rio De Janeiro, gdzie nie było fryzjera. Włosy myła raz na tydzień zużywając przy tym całą butelkę szamponu. Samo rozczesywanie zajmowało jej godzinę. Chcąc wesprzeć swoich rodziców w kupnie domu postanowiła sprzedać włosy, które osiągnęły cenę 3 500 tys. funtów. "Chcę, by pieniądze pozwoliły mi na lepsze życie" mówiła nastolatka.

źródło: internet/trolu.com.pl, kopalniawiedzy.pl, rekordyguinnessa.pl